

Molenda-Grysa, Ilona

Zastosowanie modelu potencjału do oceny poziomu rozwoju gmin województwa świętokrzyskiego

Rocznik Żyrardowski 4, 207-263

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Ilona Molenda-Grysa*)

Zastosowanie modelu potencjału do oceny poziomu rozwoju gmin województwa świętokrzyskiego

Wprowadzenie

Analiza rozwoju gmin jest zadaniem niełatwym. Uwzględnienie w tej analizie tylko zasobów i możliwości badanej gminy prowadzi do przekłamań, gdyż w wielu wypadkach o dynamicznym rozwoju gminy decyduje kadra z gmin sąsiednich. Także zaopatrzenie, usługi czy infrastruktura socjalna, kulturalna, sportowa i inne, jakie występują w sąsiednich gminach, mogą mieć ogromny wpływ na rozwój badanej gminy, która w świetle danych statystycznych może być ubogo wyposażona w obiekty socjalne, związane z kulturą czy z zaopatrzeniem.

Tak więc w ocenie tego, co jest dla gminy reprezentatywne, należałoby wziąć pod uwagę nie tylko to, co w gminie jest, ale i to, do czego ludność gminy ma łatwy dostęp, bo znajduje się w gminie sąsiedniej.

Takie naświetlenie danych dotyczących gmin można uzyskać, stosując model potencjałów¹. W analizie systemu regionalnego potencjał jest interpretowany jako miara oddziaływania regionów wchodzących w skład rozpatrywanego systemu². Bardziej trafne wydaje się zastosowanie modelu potencjałów do gmin, gdyż tu wzajemne oddziaływanie jest bezpośrednie i związane z posiadaniem możliwości, jakie kryją się w sąsiednich gminach, niemal w zasięgu ręki (lub lepiej – w zasięgu 10–15 minut jazdy samochodem). Potencjał będzie więc określał tu intensywność oddziaływania wzajemnego gmin na siebie zależną nie tylko od ich cech, ale również od ich względnej lokalizacji³. Jest to miara systemowa, gdyż każda z gmin jest charakteryzowana przez odniesienie

*) Politechnika Świętokrzyska, Al. 1000 Państwa Polskiego 7, 25-314 Kielce, e-mail: ilmo-gry@tu.kielce.pl

¹ T. Czyż, *Zastosowanie modelu potencjału w analizie zróżnicowania regionalnego Polski*. Studia Regionalne i Lokalne, nr 2–3/2002, Wyd. Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2002, s. 5–14.

² Op. cit., s. 7.

³ Dla przykładu warto wspomnieć o słynnych dyskotekach w gminie Baćkowice, na które zjeżdżali się młodzi ludzie z gmin odległych o kilkadziesiąt kilometrów. Por. np. informacje zawarte na stronie <http://213.218.116.175/~siekie/milano.php>

do pozostałych gmin i samej siebie. Gmina może mieć mały potencjał własny, ale dzięki korzystnemu usytuowaniu jej potencjał ulega powiększeniu. Bierze się przy tym pod uwagę wpływ wszystkich gmin w Polsce, chociaż w praktyce gminy oddalone bardziej niż o 100 km od gminy badanej mają na jej rozwój bardzo nikły wpływ (szerzej zostanie to omówione w części dotyczącej gęstości potencjałów).

Jak wspomina T. Czyż, zastosowania modelu potencjału w analizie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego w ujęciu regionalnym w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku dotyczyły dwóch jego postaci: modelu potencjału dochodu i modelu potencjału ludności⁴. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, by zastosować model potencjału do wybranych cech czynników, decydujących o rozwoju gminy (są to czynniki nazwane następująco: ludzie, przedsiębiorstwa, finanse, infrastruktura, środowisko i bezpieczeństwo, czynniki nadzwyczajne)⁵.

Znając potencjały tych wybranych cech można stworzyć pewną zagregowaną miarę, odnoszącą rozważane cechy do ich potencjałów⁶. Pomimo uwzględnienia w analizie wszystkich gmin Polski, miara ta ma charakter lokalny, gdyż wartości liczbowe cech obszarów bardzo oddalonych od obszaru rozpatrywanego mają znacznie mniejszy wpływ na wartość potencjału tej cechy w rozważanym obszarze aniżeli wartości liczbowe cech obszarów bliskich. W sytuacji, gdy wskaźniki opisujące cechy i potencjały są bardzo bliskie, miara zagregowana jest bliska zeru. Odchylenie miary *in plus* oznacza sytuację lepszą niż ta w otoczeniu danej gminy (powiatu), zaś odchylenie *in minus* – gorszą.

Model potencjałów i miary zagregowane – podstawy

Model potencjałów będzie stosowany w zasadzie do gmin, ale dla porównania oceny cech na poziomie powiatów z ocenami na poziomie gmin zastosowany będzie także dla powiatów. W modelu tym potencjał rozważanej wielkości w k -tej gminie (powiecie) oblicza się na podstawie wzoru

$$U_k = \frac{z_k}{d_{kk}} + \sum_{j \neq k}^n \frac{z_j}{d_{kj}}, \quad k = 1, 2, \dots, K, \quad j = 1, 2, \dots, L \quad (1)$$

⁴ Por. np. T. Czyż, *Application of the population potential model in the structural regionalisation of Poland*, *Geographia Polonica*, 66, 1995, s.13–31.

⁵ I. Molenda-Grysa, *Wybrane wskaźniki dotyczące województwa świętokrzyskiego na poziomie lokalnym (NTS 4 i NTS 5)*, [w:] red. Manikowski A., Psyk A., *Unifikacja gospodarek europejskich: szanse i zagrożenia*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2004, s. 235–244.

⁶ I. Molenda-Grysa, K. Grysa, *Analiza wybranych cech gmin i powiatów województwa świętokrzyskiego a zrównoważony rozwój regionów*, *Zeszyty Naukowe*, seria Nauki Ekonomiczne, nr 32, cz. I, Politechnika Świętokrzyska, Kielce 2004, s. 246–256.

gdzie K to liczba rozważanych gmin lub powiatów. W przypadku województwa świętokrzyskiego $K=14$ dla powiatów oraz do $K=102$ dla gmin.

Tutaj z_j, z_k oznaczają wartość liczbową badanej cechy, zaś d_{kj} to odległość od k -tej do j -tej gminy (od k -tego do j -tego powiatu), rozumiana jako odległość pomiędzy centrami administracyjnymi tych gmin (powiatów), mierzona w kilometrach. Przyjmuje się przy tym, że $d_{kk} = 1$, czyli że odległość od centrum administracyjnego gminy (powiatu) do siebie wynosi 1 km.

Dla obliczenia potencjału każdej gminy (każdego powiatu) województwa świętokrzyskiego wykorzystuje się dane dotyczące wszystkich gmin (powiatów) w Polsce – stąd wskaźnik j zmienia się od wartości 1 do wartości $L = 379$ (liczba powiatów w 2003 r.) oraz do np. $L = 2489$ (liczba gmin w 2003 roku).

W analizie badanych wielkości wygodniejsze do porównania są wielkości odniesione do ustalonej liczby (do 1; często do 1000 lub nawet 10000) „potencjalnych”⁷ mieszkańców; w przypadku liczby pracujących (w sensie danych z roczników statystycznych) odpowiedni wskaźnik odniesiony jest do liczby osób w wieku produkcyjnym. Oznaczając potencjał ludności w k -tym obszarze (gminie, powiecie) jako V_k można dla rozważanego wskaźnika obliczyć wartość potencjału u_k odniesioną do 1 (lub do 1000 czy do 10 000) mieszkańca „potencjalnego” (mieszkańców „potencjalnych”) ze wzoru

$$u_k = U_k / V_k \quad (2)$$

Liczby otrzymane w wyniku zastosowania wzoru (2) stanowią zobiektywizowaną (odniesioną np. do potencjalnej osoby) wartość potencjalnej cechy dla danej gminy (gęstość potencjału cechy dla gminy).

Jeżeli tak otrzymane liczby odejmie się od zobiektywizowanych (odniesionych np. do rzeczywistego mieszkańca gminy) wartości cech z roczników statystycznych, otrzyma się wielkość dodatnią lub ujemną w zależności od tego, która z tych liczb jest większa. Dla przykładu w gminie miejskiej Sandomierz gęstość potencjału dochodów własnych wynosi 705,36 zł/os., zaś rzeczywisty dochód własny na rzeczywistego jednego mieszkańca jest równy 1037,05 zł/os. Wynika z tego, że odejmując od realnych dochodów własnych na osobę gęstość potencjału dochodów własnych otrzymuje się wartość 331,69 zł/os., czyli wartość dodatnią.

Takiej operacji dokonuje się dla danej cechy dla wszystkich gmin. W ten sposób otrzymuje się zbiór różnic, wśród których wybiera się największą dodatnią i największą co do wartości bezwzględnej ujemną. Większą

⁷ Jako liczbę „potencjalnych” mieszkańców rozumie się potencjał ludności danego obszaru, obliczony zgodnie ze wzorem (1), w którym z_j, z_k oznacza liczbę mieszkańców. Jest to operacja analogiczna do odniesienia badanych wielkości do 1 mieszkańca obszaru.

z tych dwóch liczb (co do wartości bezwzględnej) przyjmuje się jako czynnik normujący. Następnie dzieli się wszystkie różnice przez czynnik normujący. W ten sposób po podzieleniu wszystkich różnic przez czynnik normujący dla każdej cechy statystycznej otrzymuje się liczbę z przedziału $<-1; +1>$, określającą jej odniesienie do jej wartości potencjalnej.

Tak otrzymana liczba jest **unormowaną miarą** różnicy pomiędzy zobiektywizowaną cechą a jej gęstością potencjału dla gminy. Taką unormowaną miarę tworzy się dla każdej z rozważanych cech dla gmin.

Następnie dzieli się cechy na **stymulanty** i **destymulanty**, czyli na cechy wspomagające rozwój społeczno-gospodarczy gminy i stanowiące przeszkodę (lub przejaw niewłaściwych działań) w rozwoju gminy. Dla przykładu cecha *Dochody własne* to typowa stymulanta, zaś cecha *Wiek poprodukcyjny* to destymulanta. Następnie każdej stymulancie przyporządkowuje się wagę dodatnią, zaś destymulancie – wagę ujemną.

Suma wszystkich iloczynów unormowanych miar cech i wag dla gminy stanowi **miarę zagregowaną** jej rozwoju w stosunku do gmin stanowiących jej otoczenie (rozdz. „Całkowita miara zagregowania gmin świętokrzyskich”).

W sytuacji, gdy liczby opisujące zobiektywizowane wartości cech i gęstości ich potencjałów są bardzo bliskie, jej miara zagregowana jest bliska zeru. Odchylenie miary *in plus* oznacza sytuację lepszą niż ta w otoczeniu danej gminy (powiatu), zaś odchylenie *in minus* – gorszą.

W pracy zostaną przedstawione rozważania dotyczące gęstości potencjałów dla wybranych cech gmin województwa świętokrzyskiego dla lat 1995 i 2003. Przedstawione zostaną w ten sposób zmiany, jakie w tym okresie nastąpiły w zobiektywizowanych wartościach rozważanych cech oraz w gęstościach ich potencjałów. Ponadto zostanie dla nich określona miara zagregowana dla 1995 roku i dla 2003 roku. Pozwoli to uporządkować gminy wg kryterium *lepiej rozwinięte niż otoczenie* lub *gorzej rozwinięte niż otoczenie*.

Taka sama analiza zostanie dokonana dla wszystkich powiatów w Polsce.

Porównanie wynikających stąd wniosków dla gmin i dla powiatów pozwoli na określenie wagi analiz prowadzonych na tych dwóch poziomach.

Gęstości potencjałów i miary zagregowane dla gmin województwa świętokrzyskiego

Dane statystyczne wybrane do analizy potencjałów

Do analizy potencjałów i miar unormowanych oraz miary zagregowanej przyjęto 37 cech, dotyczących wspomnianych wyżej czynników rozwoju. W obrębie poszczególnych czynników wybrano następujące cechy:

- Ludzie: gęstość zaludnienia; przyrost naturalny; osoby w wieku przedprodukcyjnym – % ludności; osoby w wieku produkcyjnym – % ludności; osoby w wieku poprodukcyjnym – % ludności – **destymulanta**; pracujący ogółem – % osób w wieku produkcyjnym; saldo migracji na 1000 mieszkańców; bezrobocie – % osób w wieku produkcyjnym – **destymulanta**;
- Przedsiębiorstwa (na 1000 mieszkańców): jednostki REGON ogółem; rolnictwo (sekcja A); działalność produkcyjna (sekcja D); budownictwo (sekcja F); handel (sekcja H); hotele, restauracje (sekcja M); edukacja (sekcja N);
- Finanse *per capita*: dochody gmin ogółem; dochody własne gmin; podatek od nieruchomości; udział w podatkach stanowiących dochody budżetu państwa razem; dochody pozabudżetowe; wydatki gmin ogółem; wydatki majątkowe inwestycyjne gmin; wydatki gmin na gospodarkę komunalną i ochronę środowiska; wydatki gmin na ochronę zdrowia; wydatki gmin na opiekę społeczną; wydatki gmin na administrację samorządową i publiczną – **destymulanta**;
- Infrastruktura: sklepy na 1000 mieszkańców; powierzchnia użytkowa mieszkań [$m^2/os.$]; księgozbiór *per capita*; jednostki pośrednictwa finansowego (sekcja J) na 1000 mieszkańców; ludność korzystająca z sieci wodociągowej – % ludności; ludność korzystająca z kanalizacji – % ludności;
- Środowisko i bezpieczeństwo: grunty leśne – % powierzchni gminy; przychodnie lekarskie – liczba na 10 000 mieszkańców; apteki i punkty apteczne – liczba na 10 000 mieszkańców; jednostki ochrony zdrowia (sekcja N) na 1000 mieszkańców;
- Czynniki nadzwyczajne: obszary prawnie chronione – % powierzchni gminy.

Cechy zostały wybrane w taki sposób, aby dawały przegląd sytuacji w zakresie każdego z omawianych czynników. Jedynie w zakresie czynnika ostatniego, nazwanego „czynniki nadzwyczajne”, uznano, że na etapie dostępnych danych statystycznych potencjalne możliwości rozwoju gminy (w szczególności turystyki w gminie) kryje się jedyna podana tam cecha statystyczna, tzn. *obszary prawnie chronione % powierzchni gminy*.

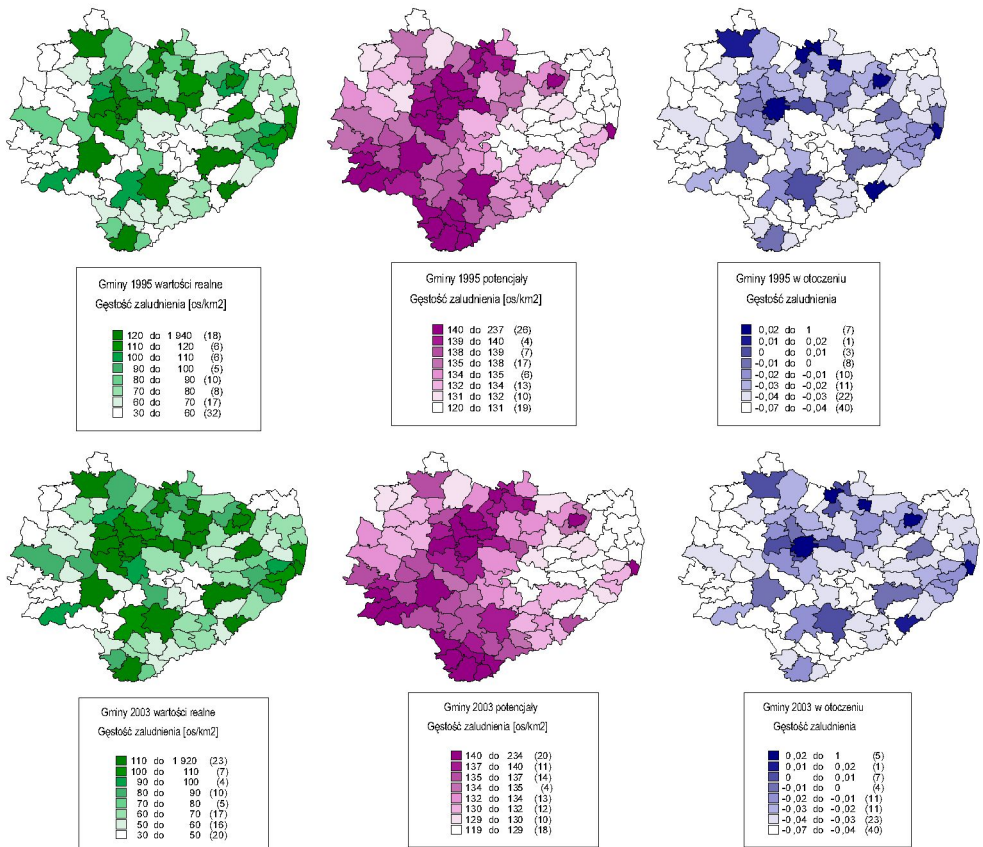
Poniżej porównano wartości tych cech oraz gęstości ich potencjałów i unormowane miary dla gmin w latach 1995 i 2003. Na wszystkich rysunkach **oznaczono wartości realne cech w gminach, wartości potencjałów cech, wartości unormowanej miary**. Dla cech i czynników obliczono w gminach miary zagregowane i ustalono w ten sposób ogólny poziom rozwoju gmin w województwie świętokrzyskim względem siebie.

W celu lepszego przeanalizowania sytuacji w gminach dokonano także analizy tych cech i ich gęstości potencjałów także dla wszystkich powiatów w Polsce. Obliczono dla nich także miary zagregowane. Pozwoliło to na oszacowanie poziomu rozwoju powiatów świętokrzyskich (rozumianych jako suma gmin, gdyż wszystkie wskaźniki powiatów to zagregowane do poziomu powiatu wskaźniki z tworzących go gmin) w odniesieniu do powiatów województw okalających województwo świętokrzyskie. W ten sposób cechy opisujące rozwój lokalny można było porównywać na poziomie kraju.

Gminy świętokrzyskie i ich porównanie z otoczeniem

Ludzie

Sytuację dotyczącą zaludnienia obrazują mapki przedstawione na rys. 1.



Rys. 1. Gęstość zaludnienia w gminach w latach 1995 i 2003 – wartości realne i potencjały oraz unormowane miary

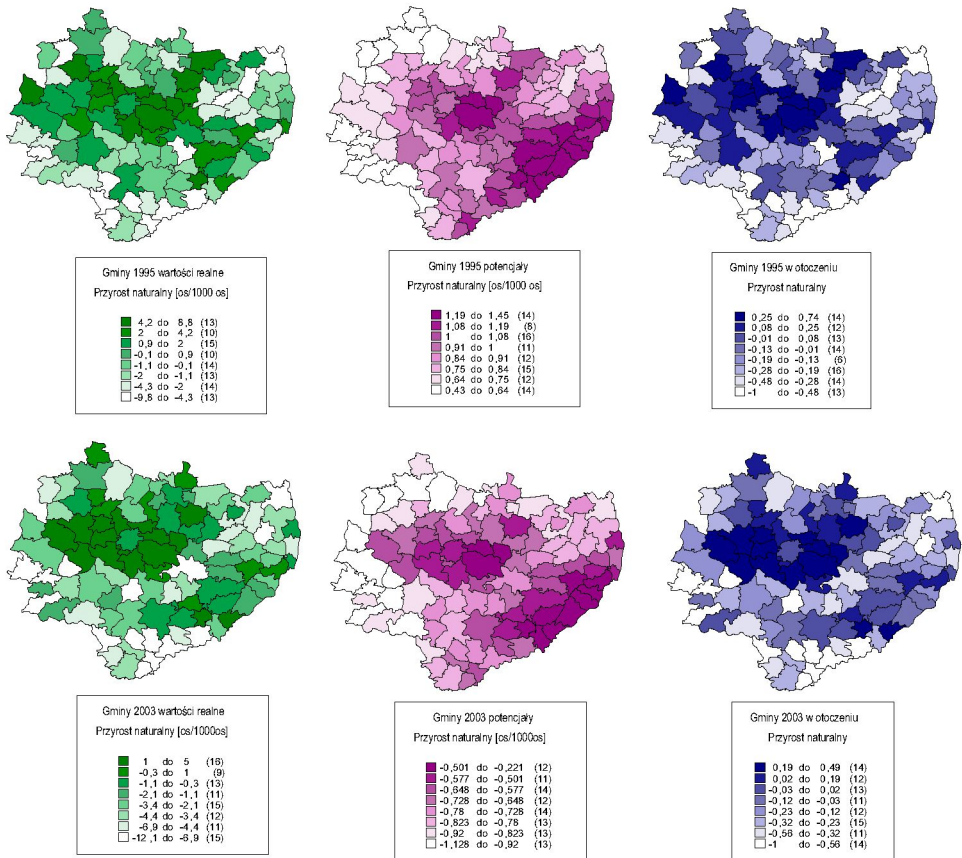
Źródło: W tym rysunku i w następnych, jeżeli nie podano innego źródła: opracowanie własne.

Z analizy unormowanych miar wynika, że na 102 gminy w województwie w 1995 roku 11 gmin było bardziej zaludnionych niż otoczenie (różnica pomiędzy gęstością zaludnienia a jej gęstością „potencjalnego” zaludnienia, uwzględniającego możliwość dojazdu ludności z innych gmin, także spoza województwa), zaś w 2003 było ich 13. Te gminy to przede wszystkim siedem dużych miast (Kielce, Starachowice, Ostrowiec Św., Sandomierz, Skarżysko-Kamienna, Busko Zdrój i Końskie) oraz gminy Skarżysko Kościelne, Połaniec, Suchedniów i Górnio, do których w 2003 roku dołączyły gminy Sitkówka-Nowiny i Piekoszów. Najslabiej zaludnione gminy to Ruda Maleniecka, Secemin i Radków, w których gęstość zaludnienia w 2003 r. nieznacznie przekraczała 30 os./km², a w omawianym okresie spadła o 3–4 os./km². Poza silnie zalesionym obszarem gminy Ruda Maleniecka, która znajduje się na północno-zachodnich krańcach województwa, pozostałe gminy oraz sąsiadujące z nimi, też wyludniają się gminy Moskorzew, Nagłowice czy Słupia Jędrzejowska leżą na południowo-zachodnim krańcu województwa, w bezpośrednim sąsiedztwie mocno zaludnionych gmin województw śląskiego i małopolskiego. Potencjalnie (rys. 1, mapki fioletowe) obszar ten jest atrakcyjny (blisko do miejsc pracy we wspomnianych województwach), lecz w rzeczywistości jest to obszar wyludniający się. Potwierdza to analiza przyrostu naturalnego w gminach (rys. 2).

Jak widać z tego rysunku, pomimo największego przyrostu naturalnego w gminach okalających Kielce lub znajdujących się blisko dużych ośrodków miejskich, pod względem przyrostu naturalnego występuje silne „ciążenie” gmin w kierunku południowo-wschodnim (województwo podkarpackie). Jednak o ile w 1995 roku prawie połowa gmin świętokrzyskich miała dodatni przyrost naturalny, o tyle w 2003 roku było to już tylko ok. 20 gmin, a potencjalny przyrost naturalny był w 2003 roku we wszystkich gminach świętokrzyskich ujemny (w 1995 był we wszystkich gminach dodatni).

Ludność w wieku przedprodukcyjnym (młodzież) skupia się coraz bardziej wokół dużych ośrodków miejskich, dających szanse na wykształcenie (rys. 3). Mapka rozkładu młodzieży w gminach prawie pokrywa się z mapką przyrostu naturalnego. Tendencja ta widoczna jest, gdy porówna się mapki z lat 1995 i 2003. Także i w tym przypadku analiza gęstości potencjałów wskazuje silne „ciążenie” w kierunku południowo-wschodnim. Spadek procentowego udziału młodzieży w całej populacji województwa waha się od 4 do 8 punktów procentowych, a szczególnie silny jest w dużych ośrodkach miejskich. Trzeba jednak dodać, że spadek ten jest większy w województwach znajdujących się na zachód od świętokrzyskiego, dzięki czemu sytuacja kielecczyzny w stosunku do otoczenia nie jest zła.

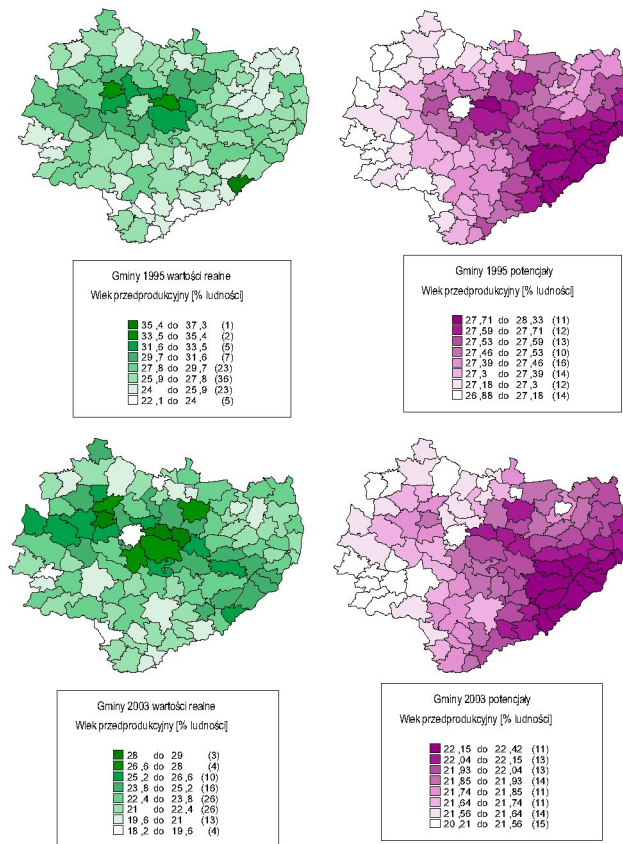
Ludność w wieku produkcyjnym, której udział procentowy w województwie wzrósł w gminach średnio o ok. 4%, skupiona jest wokół miast i prężnie



Rys. 2. Przyrost naturalny w gminach w latach 1995 i 2003 – wartości realne i potencjały oraz unormowane miary

działających ośrodków. Natomiast z analizy potencjałów wynika, że silnie „ciąży” ona w kierunku zachodnim (Śląsk i zachodnia część województwa małopolskiego) – por. rys. 4.

Mapki na rys. 4 pokazują silne powiązanie pomiędzy procentowym udziałem ludności w wieku produkcyjnym w gminach a wskaźnikiem, który pokazuje procent zatrudnionych z tej populacji. Zarówno jeśli chodzi o pierwszą cechę, jak i o drugą, sytuacja w województwie w stosunku do otoczenia jest bardzo niekorzystna. Tylko w 11 gminach (na 102) odsetek osób w wieku produkcyjnym był w 2003 roku większy niż w otoczeniu (w 1995 było takich gmin tylko 7), zaś tylko w 14 gminach było korzystniej z zatrudnieniem niż w otoczeniu (zarówno w 1995 roku, jak i w 2003). Tych 14 gmin w 1995 roku to wymienione wcześniej gminy gęsto zaludnione, a więc Kielce, Starachowi-

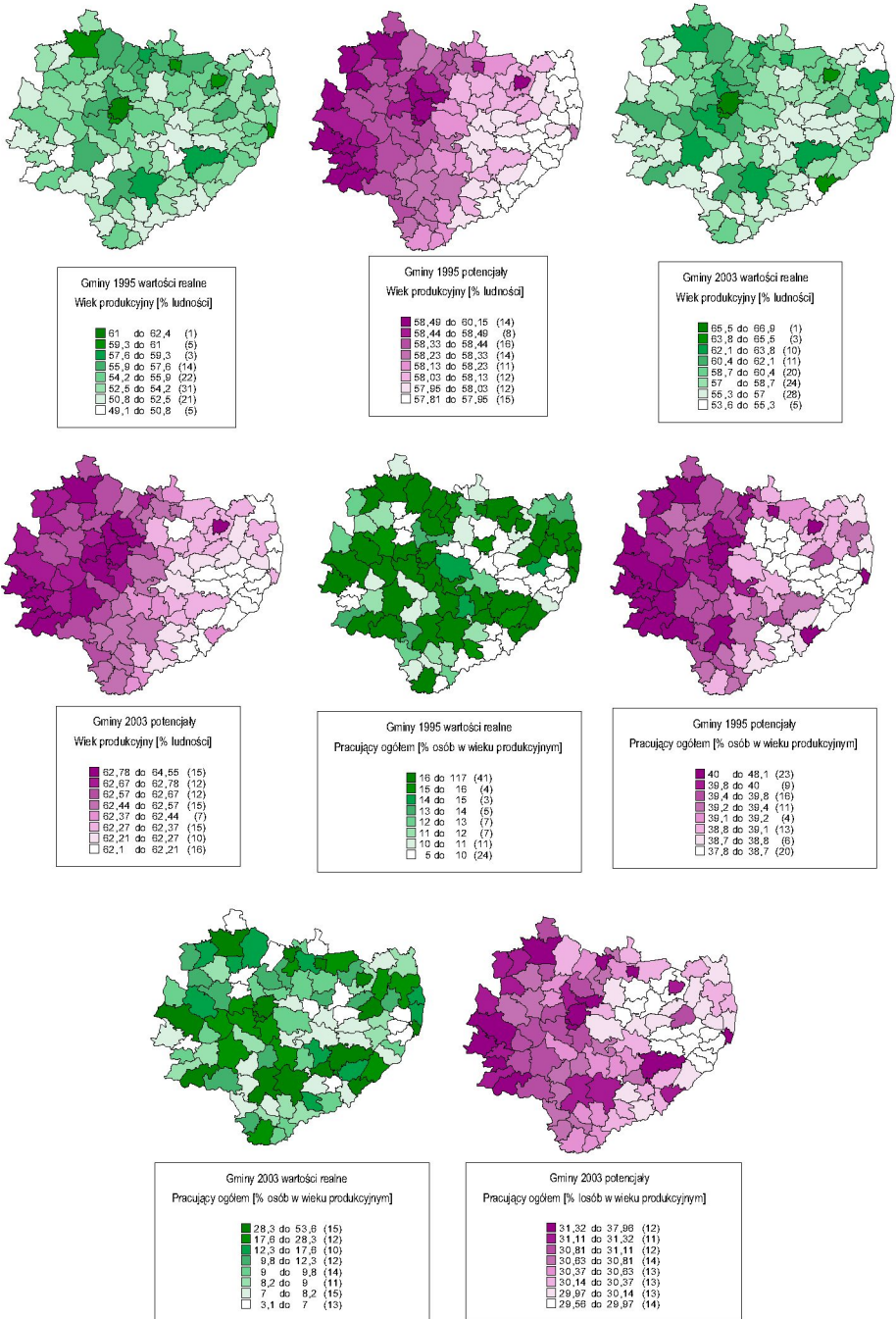


Rys. 3. Ludność w gminach w wieku przedprodukcyjnym w latach 1995 i 2003 – wartości realne i potencjały

ce, Ostrowiec Św., Sandomierz, Skarżysko-Kamienna, Końskie, a także Włoszczowa, Staszów, Połaniec, Pińczów, Ożarów, Opatów, Sitkówka-Nowiny i Tuczepy. W roku 2003 wypadł z tej czternastki Ożarów, a weszło Busko Zdrój.

Jednocześnie z analizy potencjałów wynika, że obszar potencjalnie większego odsetka osób w wieku produkcyjnym prawie pokrywa się z obszarem potencjalnie lepszej szansy na zatrudnienie, przy czym oba te obszary to głównie zachodnia część województwa.

Warto zwrócić uwagę na to, jak radykalnie spadła w omawianym okresie liczba miejsc pracy w województwie. O ile w 1995 roku było ok. 40 gmin, gdzie zatrudnienie znajdowało od 16 do 117 procent osób w wieku produkcyjnym (do gminy Sitkówka-Nowiny przyjeżdżali do pracy ludzie z wielu okolicz-



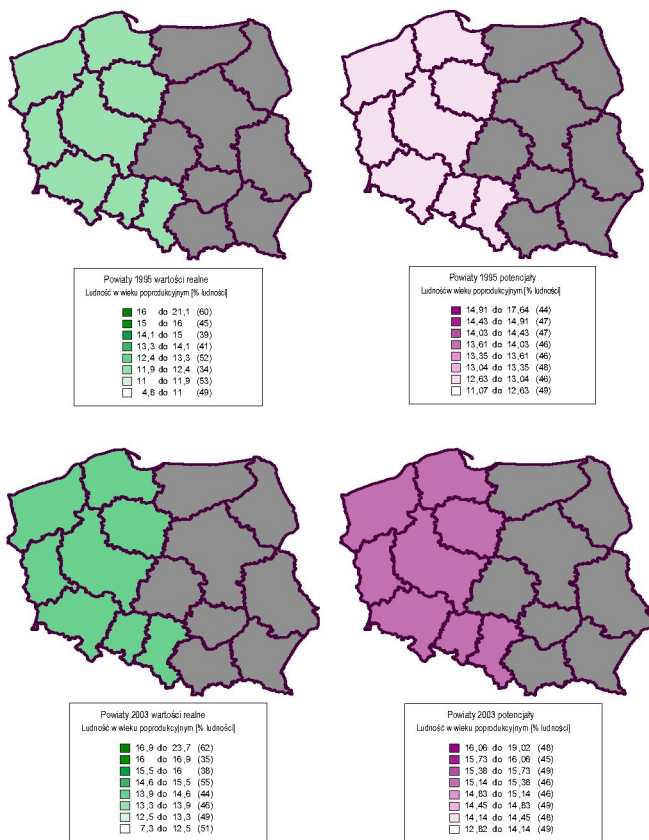
Rys. 4. Ludność w wieku produkcyjnym oraz pracujący ogółem w gminach w latach 1995 i 2003 – wartości realne i potencjały

nych gmin), to w 2003 roku było ok. 30 gmin, gdzie zatrudnienie znajdowało od 16 do 54 procent takich osób.

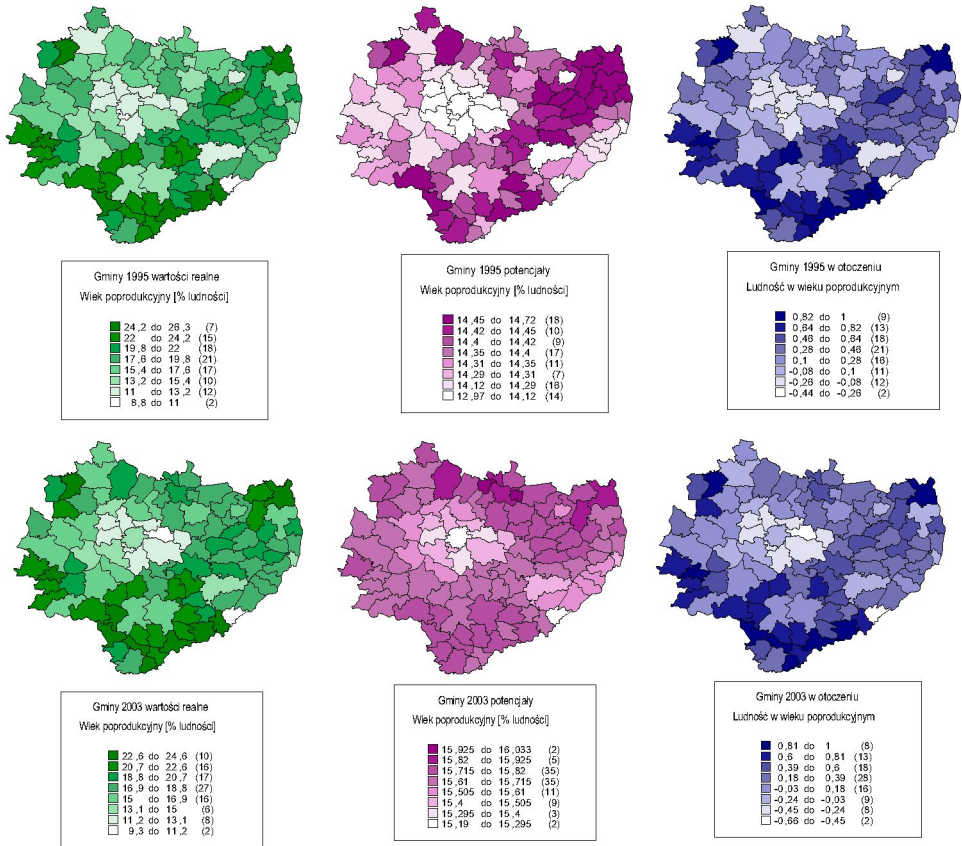
Co do liczby osób w wieku poprodukcyjnym, województwo świętokrzyskie należy do „czołówki” krajowej. Sytuację w powiatach w Polsce ilustruje rys. 5 – widać na nim, że cały obszar dawnego zaboru rosyjskiego to obszar o dużym odsetku ludzi starszych. Przedstawione na mapkach dane procentowe dla powiatów są „spłaszczone”, gdyż uśredniają dane z gmin (por. rys. 6 dla gmin województwa świętokrzyskiego). Mimo tego widać, że w zasadzie tylko w pobliżu większych ośrodków (z wykluczeniem – co ciekawe – Warszawy i Łodzi!) i w niektórych powiatach (bełchatowski, łęczyński) odsetek osób starszych jest na takim poziomie, jak w Polsce zachodniej.

Gminy świętokrzyskie starzeją się szybko, a liczba gmin, gdzie odsetek osób starszych to więcej niż 20%, sięga prawie czterdziestu (por. rys. 6). W 2003 roku w 83 gminach (na 102) było więcej osób starszych niż w otoczeniu. Starzeje się południe i wschód województwa, a wyjątkiem są tylko gminy, gdzie jest praca (Połaniec, Staszów, Sandomierz, Busko Zdrój, Pińczów, Kazimierza Wielka). Pod względem potencjalnego odsetka osób w wieku poprodukcyjnym gminy świętokrzyskie położone są głównie poza powiatem kieleckim, co widać na rysunkach 5 i 6.

Ciekawie wygląda porównanie gmin o dużym odsetku osób w wieku poprodukcyjnym z mapką przedstawiającą przyrost natu-



Rys. 5. Odsetek osób w wieku poprodukcyjnym w powiatach w latach 1995 i 2003 – wartości realne i potencjały

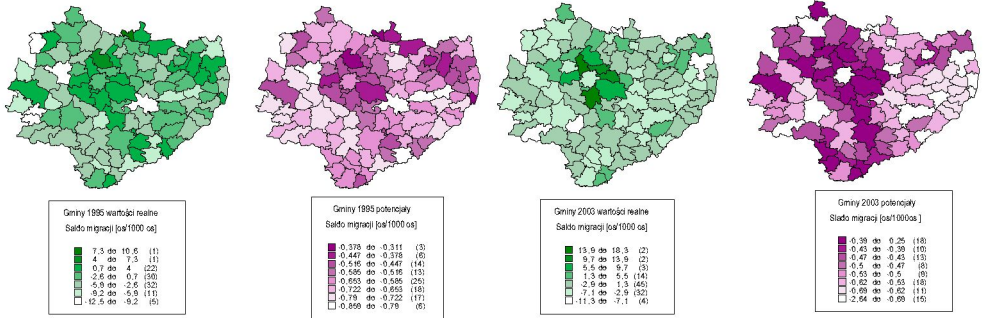


Rys. 6. Odsetek osób w wieku poprodukcyjnym w gminach w latach 1995 i 2003 – wartości realne, potencjał i miara unormowana

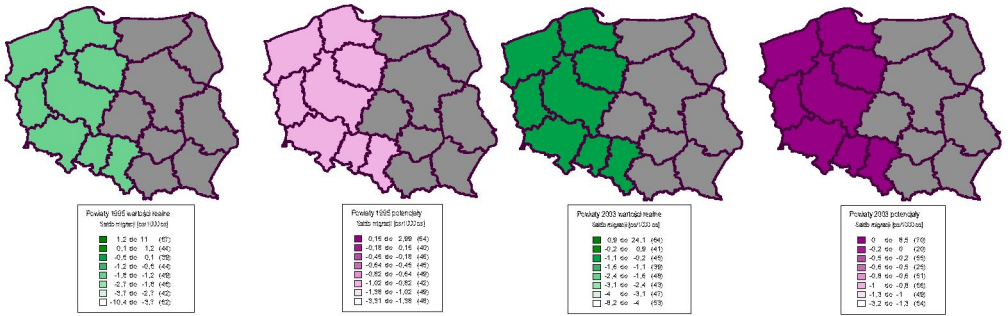
ralny (rysunki 6 i 2). Wyglądają one (szczególnie, gdy spojrzeć na potencjały) jak negatyw i pozytyw.

Rozważając saldo migracji warto także spojrzeć na gminy świętokrzyskie (rys. 7) przez pryzmat sytuacji w Polsce, reprezentowanej przez powiaty (rys. 8).

Widoczne jest, że stosunkowo wyraźne dodatnie saldo migracji do dużych miast województwa świętokrzyskiego w 1995 roku znikło całkowicie i zamieniło się w ujemne w roku 2003. Najsilniejsza migracja poza gminę była w roku 1997 na południowym zachodzie województwa (z wyłączeniem gmin Włoszczowa i Bejsce); utrzymała się ona w roku 2003. Gminy o najmniejszej gęstości zaludnienia jednocześnie mają ujemne (znaczące) saldo migracji (por. rys. 1 i rys. 7). Potwierdza to mapka powiatów (rys. 8).



Rys. 7. Saldo migracji w gminach w latach 1995 i 2003 – wartości realne i potencjał

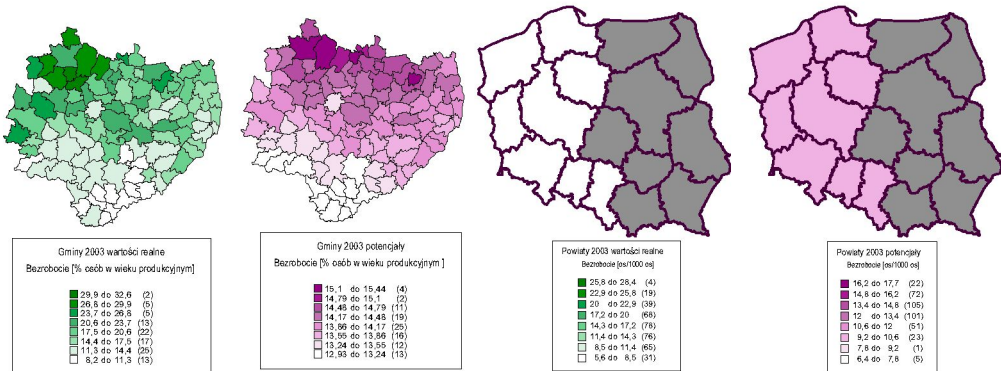


Rys. 8. Saldo migracji w powiatach w latach 1995 i 2003 – wartości realne i potencjał

Zarówno na mapkach wartości realnych, jak i potencjałów widoczne są powiaty, stanowiące centra, do których migruje ludność. W województwie świętokrzyskim są to głównie gminy powiatu kieleckiego; w 1995 saldo migracji było tu ujemne, ale dość niewielkie (-0,48 os./1000 os.), zaś w 2003 saldo migracji było dodatnie i dość duże (+4,36 os./1000 os.). Gdy jednak patrzy się na mapkę powiatów, szczególnie z punktu widzenia potencjałów (czyli sytuacji w powiązaniu z otoczeniem), to zarówno w 1995 roku, jak i w 2003 województwo świętokrzyskie wypada słabo.

Ostatnią z uwzględnionych w analizie czynnika „Ludzie” cech jest bezrobocie. Podane w statystykach jako liczba osób bezrobotnych mogło zostać odniesione tylko do liczby osób w wieku produkcyjnym ze względu na brak dostępu do danych na poziomie gmin czy powiatów, pozwalających wyznaczyć stopę bezrobocia. Jednocześnie ze względu na brak dostępu do danych dotyczących liczby osób bezrobotnych w gminach czy powiatach w latach poprzedzających rok 2003 w obu przypadkach przedstawiono sytuację tylko dla roku 2003.

Wskaźnik bezrobocia, rozumiany tutaj jako procentowy udział osób bezrobotnych zarejestrowanych w ludności w wieku produkcyjnym, przedstawiono dla gmin świętokrzyskich i dla powiatów w Polsce na rys. 9.



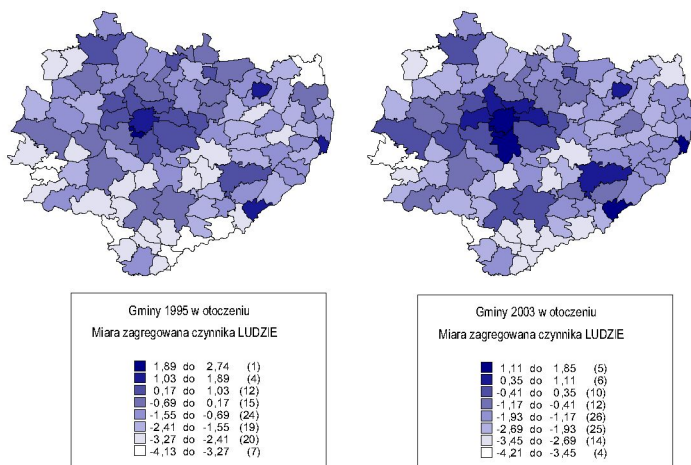
Rys. 9. Wskaźnik bezrobocia w gminach i w powiatach w 2003 roku – wartości realne i potencjał

Jak wynika z rys. 9, największe bezrobocie jest na północy województwa. Gminy o największym wskaźniku bezrobocia stanowią część większego obszaru, znajdującego się na pograniczu województw świętokrzyskiego, mazowieckiego, a także łódzkiego. Pozornie dobra sytuacja na południu województwa to raczej sprawa ukrytego bezrobocia w rolnictwie⁸. Wielkość wskaźnika bezrobocia w gminach świętokrzyskich waha się od 8,2% do 32,6%. Największe bezrobocie jest w gminach Smyków i Mniów, najmniejsze w gminie Bejsce – jednak w tym przypadku trzeba wziąć pod uwagę wspomniane ukryte bezrobocie w rolnictwie.

Sytuację dotyczącą czynnika „Ludzie” można podsumować wartością miary zagregowanej. Będzie to suma siedmiu miar unormowanych dla roku 1995 (jedna wzięta ze znakiem minus) i ośmiu dla roku 2003 (dwie ze znakiem minus). Mapki przedstawiające miarę zagregowaną dla czynnika „Ludzie” w latach 1995 i 2003 pokazano na rys. 10.

W 1995 roku miara zagregowana dla czynnika „Ludzie” miała dodatnią wartość tylko dla 20 gmin. Oznacza to, że dla tych gmin suma odchyleń wartości realnych od potencjalnych łącznie wskazała na lepszą sytuację realną, niż wynikającą z uwzględnienia wpływu otoczenia.

⁸ Ze źródeł statystycznych wynika, że 28% Polaków to rolnicy, ale w rzeczywistości mniej niż połowa z nich kiedykolwiek wyprodukowała coś na rynek”. – <http://www.czwa.odr.net.pl/articles.php?id=0000000279>; W 1996 r. w indywidualnych gospodarstwach rolnych i działkach rolnych, bezrobocie ukryte obejmowało od 720 do 900 tys. osób w wieku produkcyjnym. *Biuro Studiów i Ekspertyz, 1998 r.* – <http://biurose.sejm.gov.pl/teksty/i-591.htm>

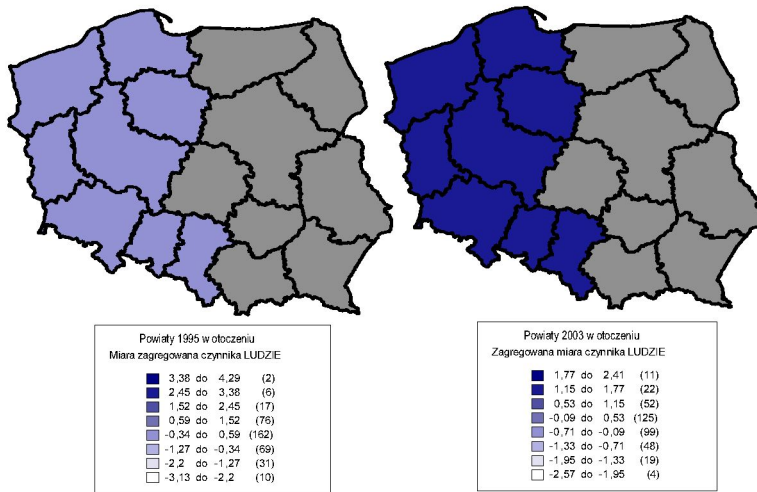


Rys. 10. Miara zagregowana czynnika LUDZIE w gminach w latach 1995 i 2003

W roku 2003 liczba gmin, dla których miara miała wartość dodatnią, zmniejszyła się do 14.

Jak wynika z rys. 10, czternaście spośród 20 gmin o dodatniej wartości miary zagregowanej w roku 1995 utrzymało dodatnią wartość tej miary także w roku 2003. W roku 2003 nie pojawiła się żadna nowa gmina; oprócz dużych miast, jak Kielce, Sandomierz, Ostrowiec Św., Starachowice i gmin Połaniec oraz Staszów pojawiły się wyłącznie gminy powiatu kieleckiego. Wysokie pozycje gmin Sitkówka-Nowiny i Połaniec nie dziwią – w gminach tych znajdują się duże i bogate zakłady pracy, co stanowi magnes dla ludzi w wieku produkcyjnym. Gmina Staszów wypada dobrze także w analizach dotyczących miar zagregowanych dla pozostałych czynników. Natomiast dobra pozycja gmin powiatu kieleckiego prawdopodobnie wynika z miejsc pracy w Kielcach i gminie Sitkówka-Nowiny.

Sytuacja powiatów świętokrzyskich w Polsce w zakresie czynnika „Ludzie” przedstawiona została na rys. 11. Na obu mapkach widoczna jest słaba pozycja powiatów świętokrzyskich. W roku 1995 najlepszą pozycję zajmował powiat grodzki Kielce – była to pozycja 31 na 373 powiaty w Polsce. Dla 217 spośród nich czynnik „Ludzie” był korzystniejszy niż w otoczeniu, dla 156 – gorszy. Niestety, w województwie świętokrzyskim proporcje te były zupełnie odmienne: dla jednego powiatu (m. Kielce) miara ma wartość dodatnią; dla pozostałych 13 – ujemną. W roku 2003 wśród 379 powiatów dodatnią wartość miary zagregowanej miało 196 powiatów; ujemną zaś 183 powiaty. Sytuacja świętokrzyskich powiatów pozostała taka sama: tylko powiat grodzki Kielce miał dodatnią wartość tej miary. Jednak znacznie spadł w klasyfikacji powiatów – aż na 79 miejsce.



Rys. 11. Miara zagregowana czynnika LUDZIE w powiatach w latach 1995 i 2003

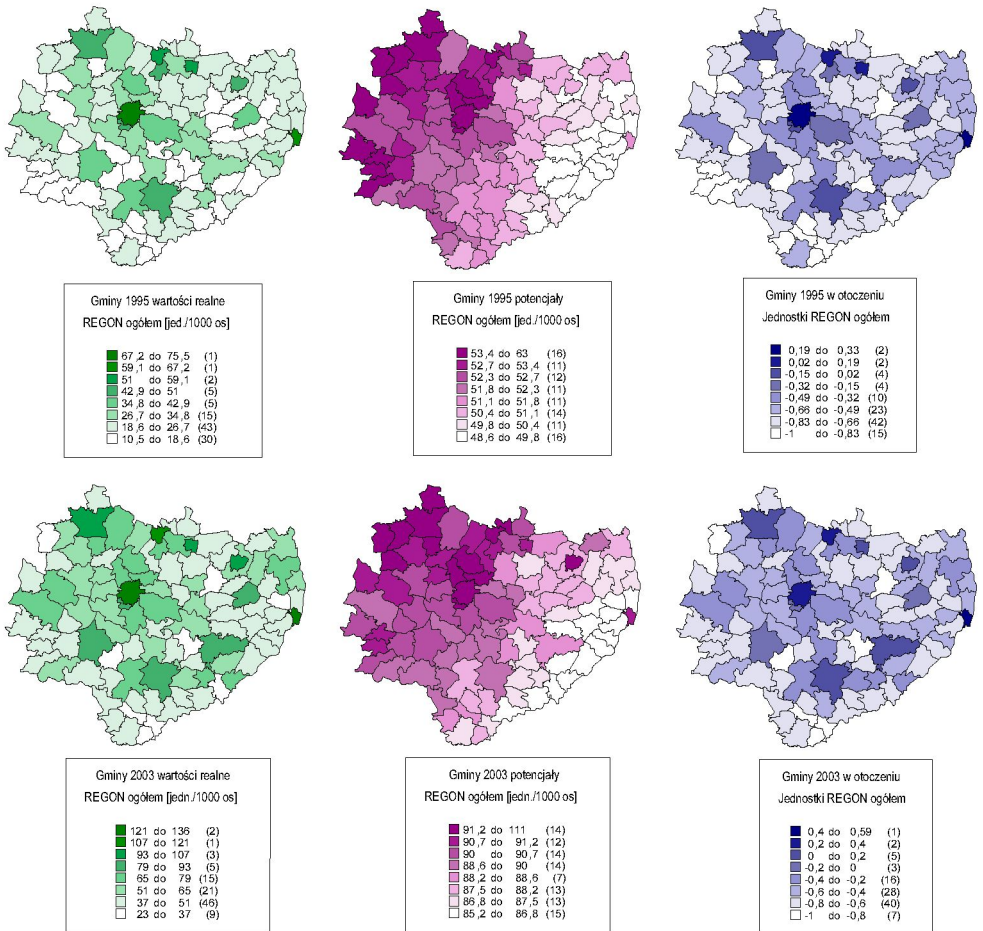
Co do pozostałych powiatów, to w roku 1995 pięć znajdowało się w trzeciej setce powiatów, zaś reszta – a więc osiem – w czwartej setce. Powiat kazimierski zajmował ostatnie, 373 miejsce.

W roku 2003 sytuacja jeszcze się pogorszyła. W trzeciej setce znalazły się tylko dwa powiaty świętokrzyskie (204 – kielecki, 243 – staszowski), zaś pozostałych 11 uplasowało się w czwartej setce. Powiat kazimierski znalazł się tym razem na 377 miejscu, a więc na trzecim od końca. Można więc powiedzieć, że w zakresie czynnika „Ludzie” rozumianego jako zespół cech rozważanych w pracy sytuacja województwa świętokrzyskiego w okresie 1995–2003 pogorszyła się.

Przedsiębiorstwa

Ogólna liczba jednostek REGON w województwie świętokrzyskim zmieniła się w analizowanym okresie znacznie. Ich rozkład w gminach, potencjały oraz unormowane miary przedstawiono na rys. 12.

W stosunku do roku 1995, gdy tylko w 4 gminach liczba jednostek REGON na 1000 mieszkańców była korzystniejsza niż w otoczeniu, w roku 2003 takich gmin było 8. Wobec 102 gmin w województwie trudno nazwać to dobrym wynikiem. Gdy porównać powiaty świętokrzyskie z innymi w Polsce, to w 1995 roku jeden był pod względem liczby jednostek REGON w korzystniejszej sytuacji niż otoczenie; w 2003 były takie powiaty 2 (na 14). W Polsce sytuacja wyglądała odpowiednio 85 w sytuacji korzystniejszej niż pozostałe 288 w 1995 roku; 91 w sytuacji korzystniejszej niż pozostałe 288 w 2003 roku. Uprzemysłowione gminy w 1995 roku to miasta: Sandomierz, Kielce, Stara-

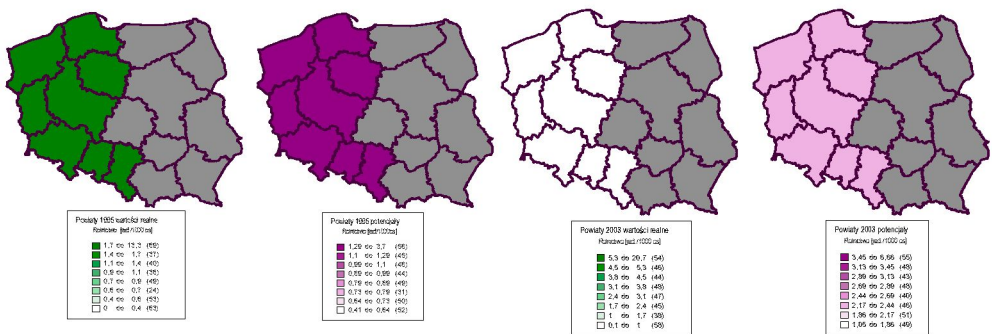


Rys. 12. REGON ogółem w gminach w latach 1995 i 2003 – wartości realne, potencjały i miary unormowane

chowice i Skarżysko-Kamienna. W 2003 roku doszły do nich gminy Staszów, Ostrowiec Św., Końskie i Busko Zdrój. Natomiast rozpatrując powiaty to w 1995 roku jako uprzemysłowiony widoczny był na tle otoczenia tylko powiat grodzki Kielce, zaś w 2003 doszedł do niego powiat skarżyski. Najstabilniej rozwinięte pod względem przedsiębiorczości rozumianej jako liczba zarejestrowanych podmiotów gospodarczych w systemie REGON były w całym okresie 1995–2003 gminy na południu województwa, zaś najslabszy potencjalnie pod tym względem był w całym tym okresie południowy wschód województwa. Porównując mapki przedstawione na rys. 12 z mapkami z rys. 4 daje się zauważyć wyraźne podobieństwo mapek (dotyczących potencjałów),

opisujących odsetek osób w wieku produkcyjnym i odsetek pracujących wśród tych osób.

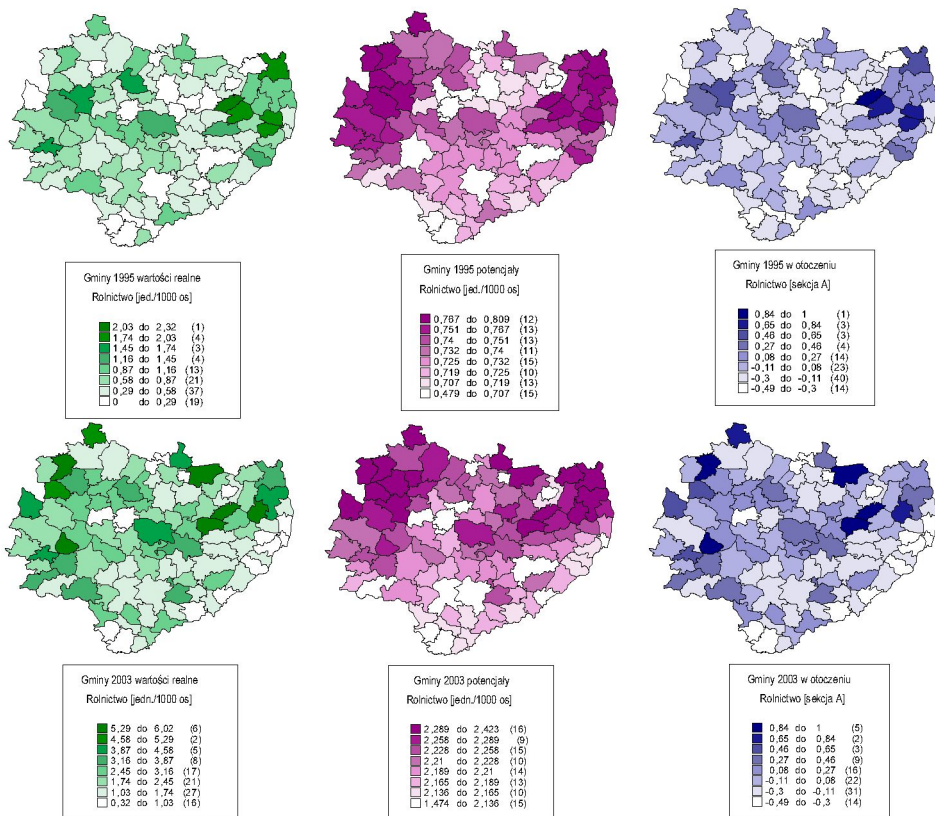
Rozpatrzono na wstępie przedsiębiorstwa z sekcji A – Rolnictwo (dział 01: Rolnictwo, łowiectwo i pokrewne działalności usługowe; dział 02: Leśnictwo, pozyskiwanie drewna i pokrewne działalności usługowe). Rozważając mapki powiatów w Polsce łatwo zauważyć, że przedsiębiorstwa sekcji A nie wyróżniają świętokrzyskich gmin w Polsce ani w roku 1995, ani w 2003. Widoczne jest w 2003 roku w stosunku do 1995 roku zwiększenie liczby jednostek REGON na 1000 osób we wszystkich powiatach oprócz sandomierskiego. Sytuację powiatów świętokrzyskich na tle powiatów w Polsce ilustruje rys. 13.



Rys. 13. Rolnictwo (PKD, sekcja A) w powiatach w latach 1995 i 2003 – wartości realne i potencjały

Sytuacja przedsiębiorstw tej sekcji w gminach świętokrzyskich w latach 1995 i 2003 przedstawiona jest na rys. 14. Także i na tych rysunkach widoczny jest – w stosunku do pozostałych gmin województwa – zastój w rozwoju szeroko rozumianego rolnictwa. W 1995 roku większą liczbę jednostek REGON tej sekcji dostrzec można było w gminach na północnym wschodzie województwa: Sądów, Opatów, Tarłów, Wilczyce, Obrazów, a także w niektórych gminach powiatów kieleckiego i włoszczowskiego. W 2003 roku działalność firm sekcji A w gminach Wilczyce i Obrazów ustała – stąd nagle powiat sandomierski stał się białą plamą na mapie jednostek sekcji A w Polsce. Zwiększyła się natomiast aktywność w gminach powiatu opatowskiego, koneckiego, włoszczowskiego i kieleckiego.

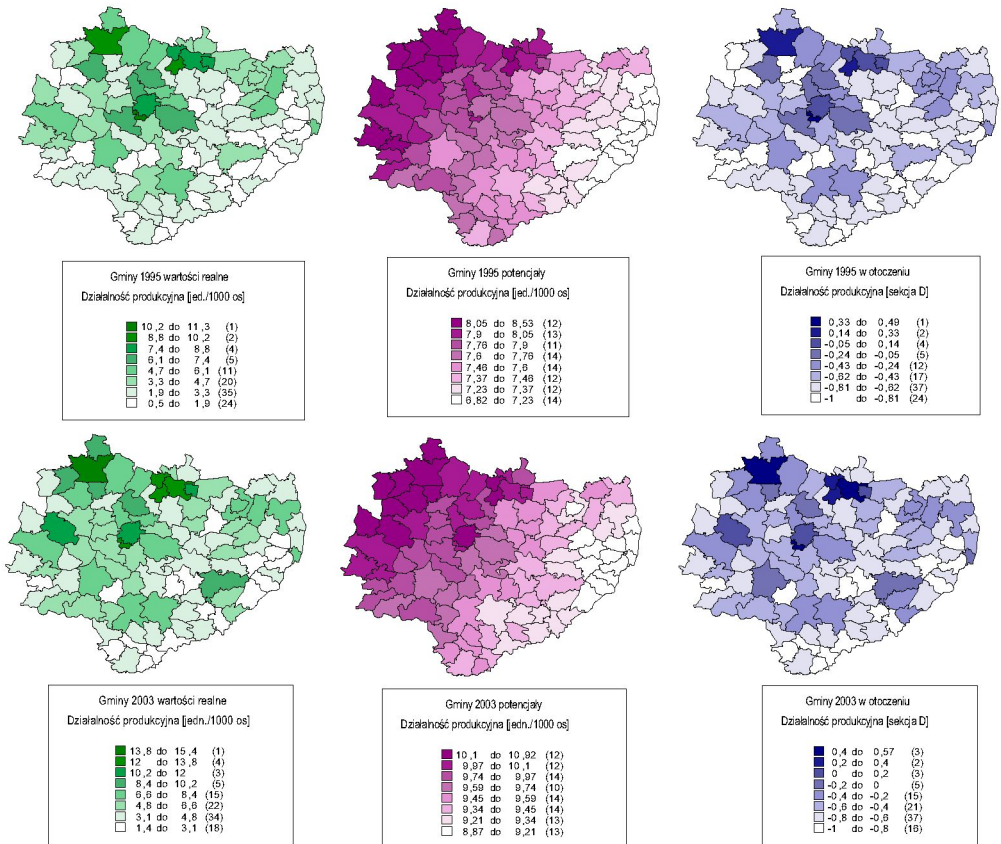
Potencjały wskazują na „ciążenie” gmin świętokrzyskich w kierunku północnym. Miary unormowane pokazują natomiast, że generalnie konkurencyjność gmin w zakresie rolnictwa rośnie: o ile w roku 1995 tylko 30 było w sytuacji lepszej niż otoczenie pod względem liczby przedsiębiorstw sekcji A na 1000 mieszkańców, o tyle w 2003 gmin w sytuacji lepszej niż otoczenie było już 44 (na 102 w województwie). Jednak rozważając powiaty świętokrzyskie na tle powiatów w Polsce dla obu lat widać, że sytuacja się pogarsza:



Rys. 14. Rolnictwo (PKD, sekcja A) w gminach w latach 1995 i 2003 – wartości realne, potencjały i miary unormowane

o ile w 1995 na 14 powiatów kielecczyny w czterech (opatowski, kielecki, sandomierski, włoszczowski) sytuacja była lepsza niż w otoczeniu, to w 2003 już tylko w dwóch (opatowski, kielecki). Wynika to z faktu, że w powiatach w Polsce sytuacja polepszała się szybciej niż w świętokrzyskim: w 1995 roku 192 powiaty (na 373) były w lepszej sytuacji niż pozostałe, zaś w 2003 roku było ich 237 (na 379).

Analiza liczby przedsiębiorstw sekcji D – Działalność produkcyjna (działy 15 do 37): wskazuje, że potęgą w dziedzinie działalności produkcyjnej województwo świętokrzyskie nie było ani w roku 1995, ani w 2003. W roku 1995 tylko 5 gmin było co do liczby jednostek sekcji D na 1000 mieszkańców w sytuacji lepszej niż otoczenie (były to gminy Sitkówka-Nowiny, Końskie, Skarżysko-Kamienna, Suchedniów i Wąchock); w 2003 roku było tych gmin 8 (na 102) – oprócz wspomnianych pięciu doszły jeszcze gminy Starachowice, Krasocin i Miasto Kielce. Sytuacja przedsiębiorstw tej sekcji w gminach świętokrzyskich w latach 1995 i 2003 przedstawiona jest na rys. 15.

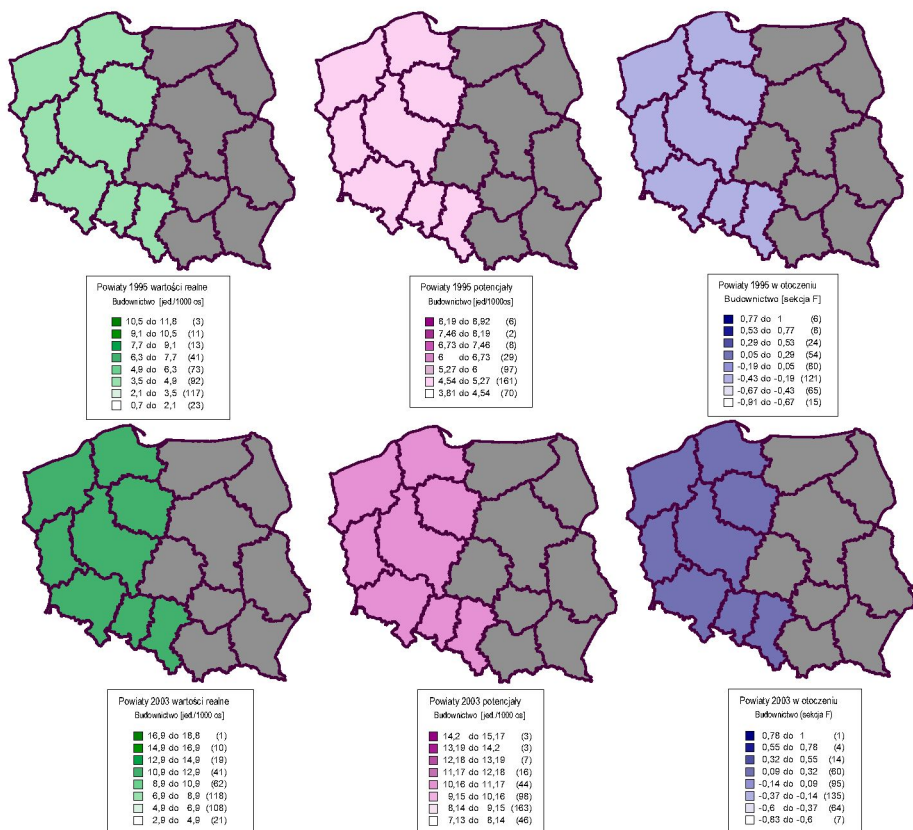


Rys. 15. Działalność produkcyjna (PKD, sekcja D) w gminach w latach 1995 i 2003 – wartości realne, potencjały i miary unormowane

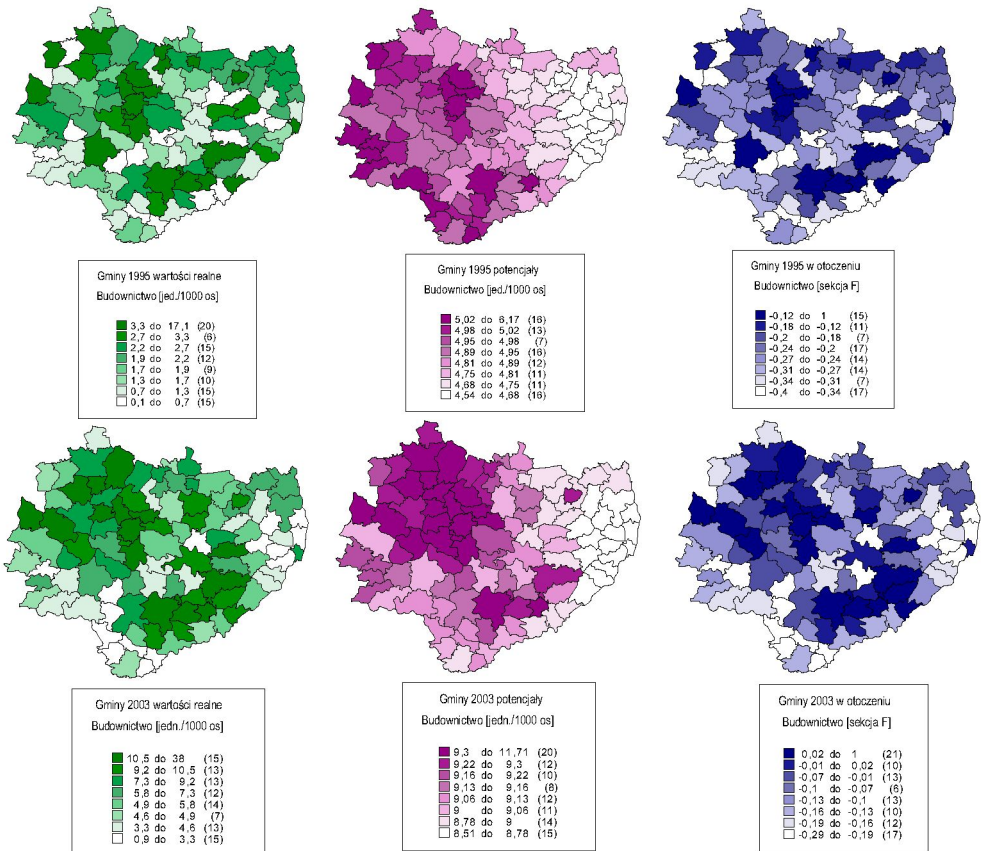
Rozważając powiaty świętokrzyskie na tle powiatów w Polsce dla obu lat także widać, że sytuacja się polepsza: o ile w 1995 na 14 powiatów kieleczyzny w czterech (opatowski, kielecki, sandomierski, włoszczowski) sytuacja była lepsza niż w otoczeniu, to w 2003 było ich już osiem. Odpowiednio w Polsce w 1995 roku powiatów, gdzie było więcej firm prowadzących działalność produkcyjną niż w powiatach otoczenia, było 88 (na 373), zaś w 2003 było ich 105 (na 379). Można więc zaryzykować stwierdzenie, że dynamika wzrostu liczby firm przyporządkowanych do sekcji D Polskiej Klasyfikacji Działalności w województwie świętokrzyskim jest wyższa średnio w kraju.

Warto jeszcze wspomnieć, że analiza potencjału wskazuje na silne ciśnienie gmin w zakresie działalności produkcyjnej w kierunku północno-zachodnim (Śląsk oraz województwa łódzkie i mazowieckie).

Kolejną analizowaną sekcją gospodarki jest sekcja F – Budownictwo. Rozważając je na poziomie powiatów w Polsce można stwierdzić, że w roku 1995 był w województwie świętokrzyskim jeden powiat (powiat grodzki Kielce), w którym liczba podmiotów REGON zajmujących się budownictwem na 1000 osób stawała go w lepszej sytuacji niż powiaty otoczenia. W tym samym roku w Polsce było 107 powiatów (na 373), w których było więcej jednostek gospodarczych tej sekcji na 1000 osób niż w otoczeniu. W roku 2003 sytuacja w województwie świętokrzyskim poprawiła się: w trzech powiatach (na 14) było korzystniej niż w powiatach otoczenia. Były to powiaty buski, konecki i kielecki, ale nadal dominująca była tu rola powiatu kieleckiego. W Polsce sytuacja pozostała prawie bez zmian: 114 powiatów (na 379) było w sytuacji korzystniejszej niż otoczenie. Tak więc na Kielecczyźnie dynamika wzrostu liczby firm budowlanych jest wyższa niż średnio w kraju. Sytuację tę przedstawiono na rys. 16. Sytuację w gminach ilustruje rys. 17.



Rys. 16. Budownictwo (PKD, sekcja F) w powiatach w latach 1995 i 2003 – wartości realne, potencjały i miary unormowane



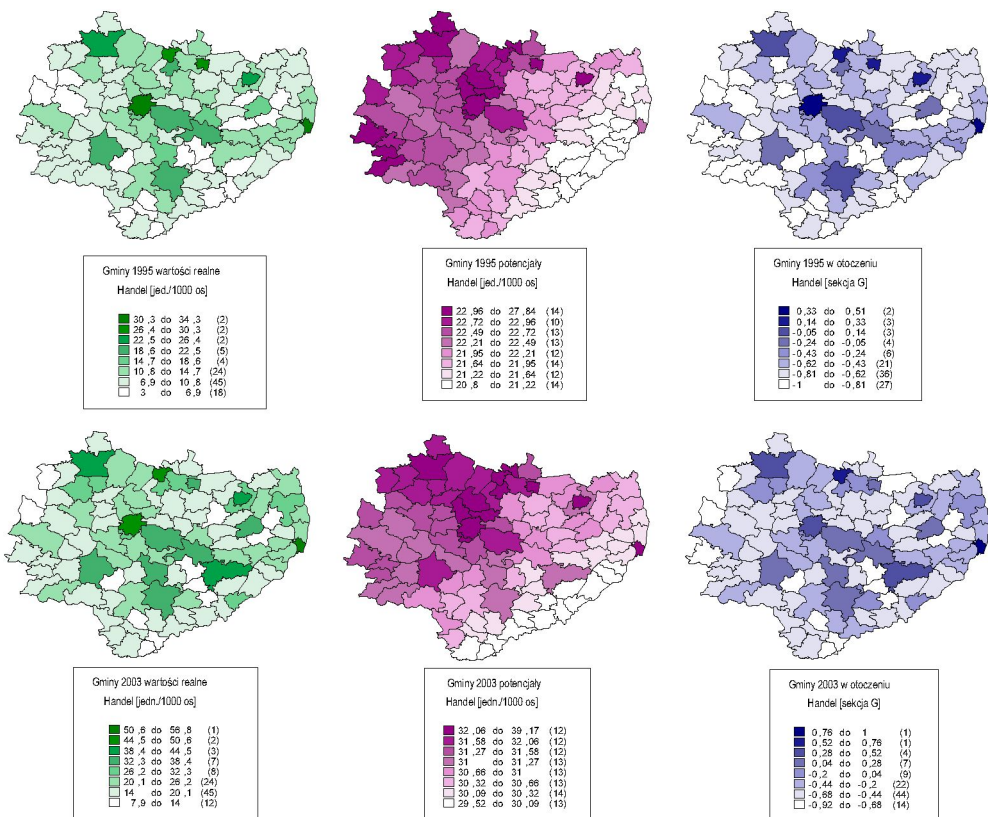
Rys. 17. Budownictwo (PKD, sekcja F) w gminach w latach 1995 i 2003 – wartości realne, potencjały i miary unormowane

Jak widać z rys. 17, liczba firm budowlanych na 1000 mieszkańców bardzo wzrosła w roku 2003 w stosunku do roku 1995. Był to wzrost większy niż średnio w Polsce, o czym świadczą wartości uwidocznione w legendach rysunków dotyczących potencjałów. W 1995 roku tylko w 4 gminach sytuacja pod względem liczby firm budowlanych na 1000 osób była korzystniejsza niż w gminach otoczenia. Były to gminy Oleśnica k. Pacanowa, Kluczewsko, Kielce i Busko Zdrój. W roku 2003 sytuacja zmieniła się znacznie. Gmin o liczbie firm budowlanych na 1000 osób większych niż w gminach otoczenia było w województwie świętokrzyskim 28 (na 102). Rozkład potencjału i miar unormowanych wskazuje tu na dwa wyraźne centra: północno-zachodnie oraz południowo-wschodnie w powiatach wymienionych przy analizie sytuacji w Polsce.

Na podstawie rysunków 16 i 17 można stwierdzić, że w porównaniu do sytuacji w Polsce w województwie świętokrzyskim rozwój firm budowlanych był w latach 1995-2003 wręcz burzliwy. Mimo tego centra przemysłu budowlanego w Polsce znajdują się raczej w województwach wielkopolskim, mazowieckim, pomorskim, wrocławskim czy śląskim.

Handel (sekcja G) nosi właściwie szerszą nazwę: handel hurtowy i detaliczny; naprawy pojazdów mechanicznych, motocykli oraz artykułów przeznaczenia osobistego i użytku domowego. Sekcja ta podzielona jest na trzy działy. Sytuację firm sekcji G w gminach województwa świętokrzyskiego w latach 1995 i 2003 przedstawia rys. 18.

Sytuacja dotycząca liczby podmiotów zajmujących się handlem na 1000 osób nie była w województwie zbyt korzystna ani w 1995 roku, ani w 2003 roku. Na 102 gminy w województwie liczba gmin o sytuacji korzystniejszej niż otoczenie wzrosła z 6 w 1995 roku (pięć miast na prawach gmin

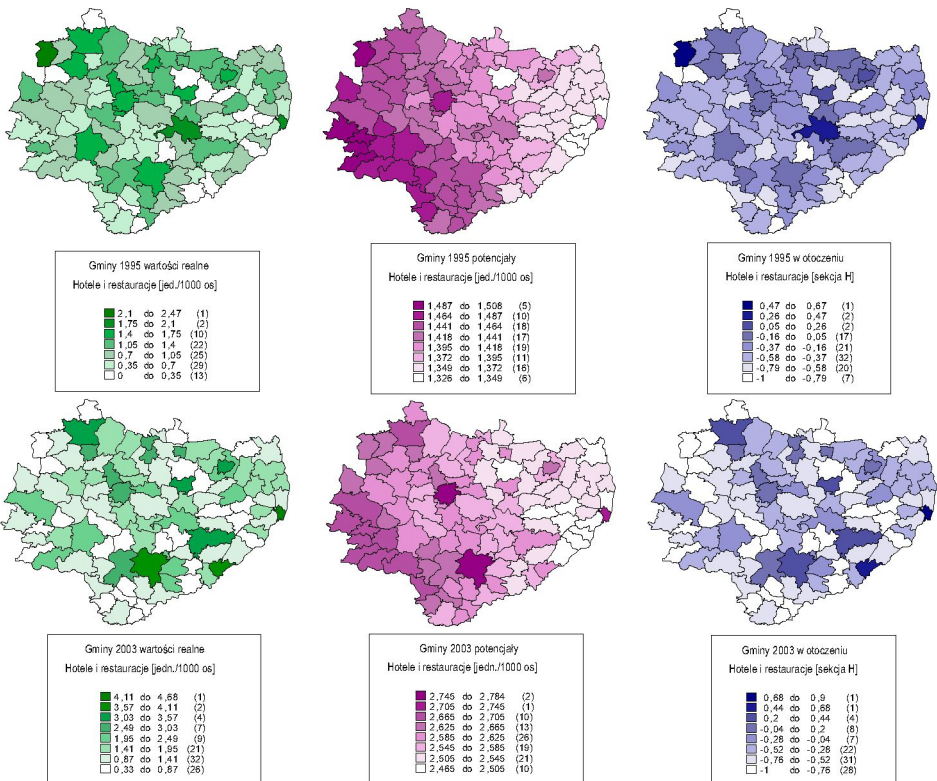


Rys. 18. Handel (PKD, sekcja G) w gminach w latach 1995 i 2003 – wartości realne, potencjały i miary unormowane

lub powiatu plus gmina Końskie) do 13 w 2003 roku (doszło dalszych siedem gmin miejsko-wiejskich). Gdy rozważyć sytuację w powiatach w Polsce, to w roku 1995 sytuacja w handlu była korzystniejsza niż w powiatach otoczenia dla 83 powiatów na 373 (w województwie świętokrzyskim były to 2 powiaty na 14), zaś w 2003 dla 101 powiatów na 379 (odpowiednio 4 na 14). Można więc mówić o szybszym rozwoju handlu w województwie niż średnio w Polsce, gdyż o ile w 1995 roku 14% powiatów świętokrzyskich było pod względem handlu w sytuacji lepszej niż otoczenie (w Polsce 22%), o tyle w 2003 roku było ich 29% wobec 27% w Polsce.

Jak wynika z rysunków dotyczących potencjałów, co do handlu gminy świętokrzyskie ciążą w kierunku województwa łódzkiego i mazowieckiego.

Ciekawie wygląda sytuacja w sekcji H (hotele i restauracje) Polskiej Klasyfikacji Działalności w województwie świętokrzyskim. Słowo „ciekawie” należy powiązać tu ze słabym wykorzystaniem walorów turystycznych województwa. Rozkład hoteli i restauracji w gminach województwa na 1000 mieszkańców przedstawia rys. 19.



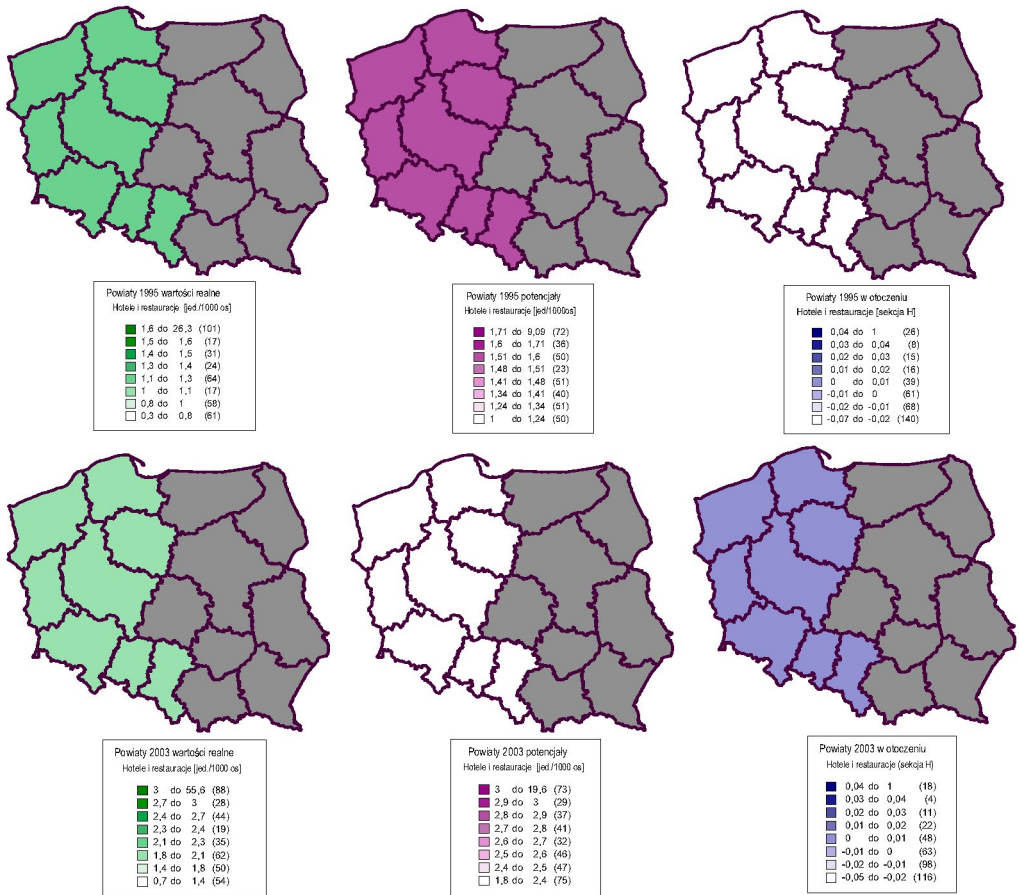
Rys. 19. Hotele i restauracje (PKD, sekcja H) w gminach w latach 1995 i 2003 – wartości realne, potencjały i miary unormowane

Na 102 gminy w województwie liczba gmin o sytuacji korzystniejszej co do liczby hoteli i restauracji na 1000 osób niż otoczenie wzrosła z 11 w 1995 roku do 14 w 2003 roku. Gdy rozważyć sytuację w powiatach w Polsce, to w roku 1995 sytuacja dotycząca hoteli i restauracji była korzystniejsza niż w powiatach otoczenia dla 104 powiatów na 373 (w województwie świętokrzyskim był to 1 powiat – miasto Kielce – na 14), zaś w 2003 dla 103 powiatów na 379 (w świętokrzyskim bez zmian). Trudno mówić o większym rozwoju sieci hoteli i restauracji w województwie niż średnio w Polsce; raczej jest on zbliżony do tej średniej.

Jak wynika z map przedstawionych na rys. 19, nastąpił wprawdzie rozwój sieci hoteli i restauracji w województwie w latach 1995–2003, ale i nastąpiła zmiana w ich rozlokowaniu. Na przykład w gminie Fałków trzykrotnie zmniejszyła się liczba takich obiektów, w innych wzrost był bardzo nieznaczny, zaś rozwinęły się, np. w gminach Busko Zdrój, Pińczów czy Staszów. Najbardziej rozwinęły się pod tym względem gminy Sandomierz i Połaniec. Natomiast pełna lasów i posiadająca wspniany zbiornik wodny gmina Raków zanotowała niewielki wzrost, który spowodował utratę konkurencyjnej pozycji w stosunku do otoczenia.

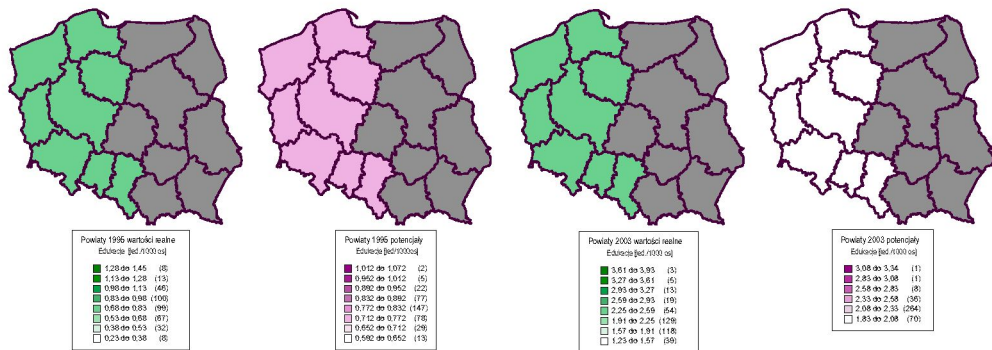
Warto tu spojrzeć na hotele i restauracje w powiatach w Polsce. Rzut oka na mapki, przedstawione na rys. 20, pozwala zauważyć, że mieszczą się one przede wszystkim w powiatach północnych, zachodnich i południowych oraz w powiatach wokół dużych metropolii (Poznań, Łódź, Warszawa, Katowice, Kraków). Mapki potencjałów jeszcze bardziej to uwypuklają. Ale dopiero na mapkach miar unormowanych widać „całą prawdę” o rozmieszczeniu hoteli i restauracji: nie licząc dużych miast znajdują się one tam, gdzie przyjeżdżają turyści. To dlatego obok ciemnoniebieskich terenów nadmorskich, znajdujących się nad jeziorami czy w górach zauważa się powiat puławski (z Kazimierzem), aleksandrowski (z Ciechocinkiem) czy wrzesiński (z jeziorami). Powiaty w Polsce przedstawiono na rys. 20. Niestety, powiaty województwa świętokrzyskiego są mało widoczne. W roku 2003 – mimo Gór Świętokrzyskich, mimo tego, że 64% województwa stanowią tereny chronione, mimo drugich co do wielkości targów w Polsce – liczba hoteli i restauracji w gminach i powiatach kielecczyny jest niewielka. Bez hoteli i restauracji nie da się rozwinąć turystyki – a przykład województwa kujawsko-pomorskiego wskazuje, że można zainwestować w bazę gastronomiczno-wypoczynkową tam, gdzie mogą pojawić się turyści.

Ostatnią z omawianych sekcji PKD jest sekcja M – Edukacja. Sytuacja jest tu o tyle ciekawa, że zarówno w powiatach w Polsce, jak i w gminach świętokrzyskich nastąpiło ogromne pogorszenie rozkładu jednostek tej sekcji w gminach i powiatach w 2003 w stosunku do roku 1995 pomimo wzrostu ich liczby na 1000 mieszkańców.

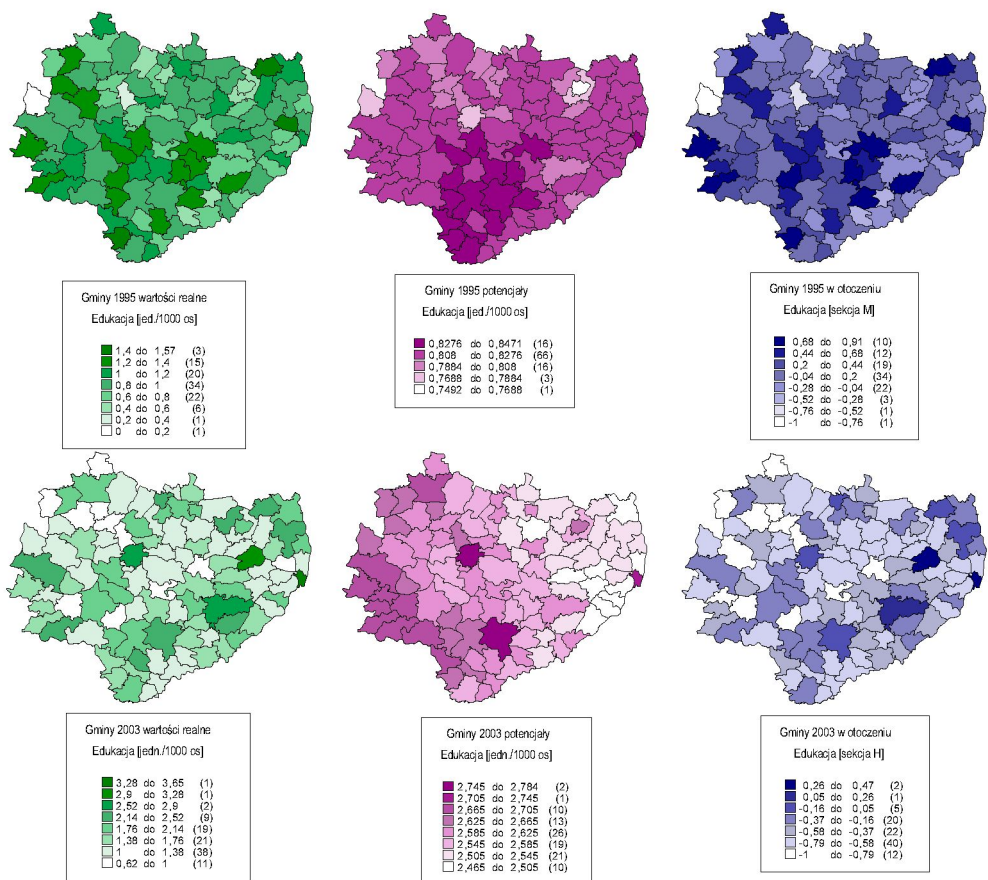


Rys. 20. Hotele i restauracje (PKD, sekcja H) w powiatach w latach 1995 i 2003 – wartości realne, potencjały i miary unormowane

Na 102 gminy w województwie liczba gmin o sytuacji korzystniejszej co do liczby podmiotów REGON zajmujących się edukacją na 1000 osób niż otoczenie zmalała z 69 w 1995 roku do 3 w 2003 roku. Gdy rozważyć sytuację w powiatach w Polsce, to w roku 1995 sytuacja dotycząca podmiotów zajmujących się edukacją była korzystniejsza niż w powiatach otoczenia dla 184 powiatów na 373 (w województwie świętokrzyskim było to 11 powiatów na 14) zaś w 2003 dla 99 powiatów na 379 (w świętokrzyskim – 1 powiat). Jednocześnie w całej Polsce liczba podmiotów zajmujących się edukacją znacznie wzrosła w omawianym okresie (ponad dwukrotnie). Porównanie map Polski z lat 1995 i 2003 wskazuje, gdzie nastąpiła ich koncentracja (por. rys. 21). Sytuację w gminach świętokrzyskich ilustruje rys. 22. Także tu widoczne jest „ciążenie” do województw małopolskiego i Śląska.



Rys. 21. Edukacja (PKD, sekcja M) w powiatach w latach 1995 i 2003 – wartości realne i potencjały



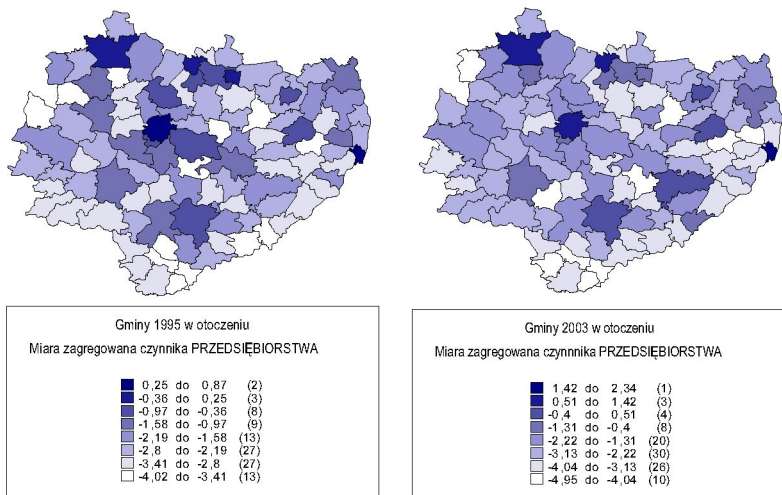
Rys. 22. Edukacja (PKD, sekcja M) w gminach w latach 1995 i 2003 – wartości realne, potencjały i miary unormowane

Sytuację dotyczącą czynnika „Przedsiębiorstwa” można podsumować wartością miary zagregowanej. Mapki przedstawiające tę miarę w latach 1995 i 2003 pokazano na rys. 23.

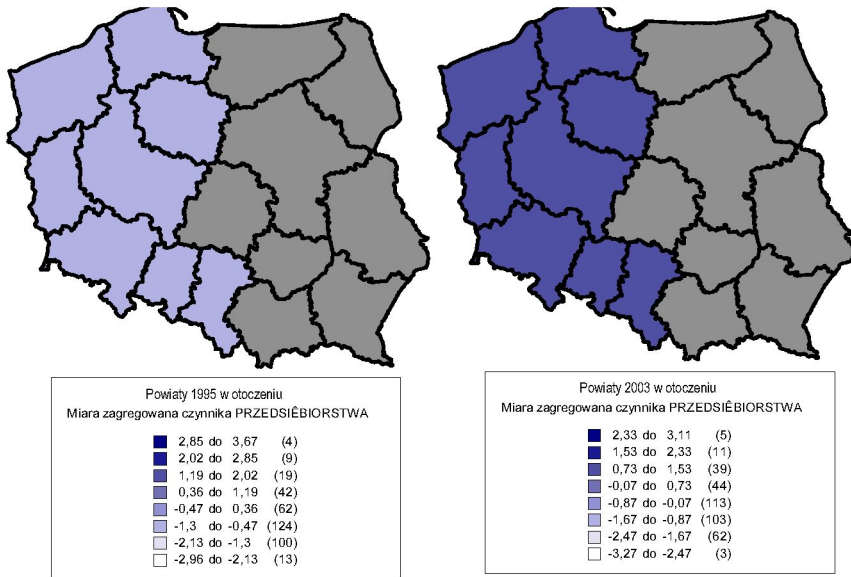
W 1995 roku miara zagregowana dla czynnika „Przedsiębiorstwa” miała dodatnią wartość tylko dla 2 gmin (Sandomierz, Kielce). Oznacza to, że tylko dla tych gmin suma odchyień wartości realnych od potencjalnych wypadła dodatnio. W roku 2003 liczba gmin o dodatniej wartości miary zagregowanej wzrosła do 6 (do poprzednich dwóch doszły Staszów, Skarżysko-Kamienna, Końskie i Busko Zdrój). Jak widać z rys. 23, przedsiębiorstwa są gęściej rozłożone na północy województwa świętokrzyskiego, lecz w gminach Staszów i Busko Zdrój też jest ich znaczna liczba.

Sytuacja powiatów świętokrzyskich w Polsce w zakresie czynnika „Przedsiębiorstwa” przedstawiona została na rys. 24. Na obu mapkach widoczna jest niezbyt mocna pozycja powiatów świętokrzyskich. W roku 1995 powiat grodzki Kielce znajdował się na 19 pozycji (i tylko dla niego wartość miary zagregowanej była dodatnia), a pozostałe powiaty były na odległych miejscach: 4 w drugiej setce, dwa w trzeciej, pozostałe siedem – w czwartej setce powiatów, przy czym powiat kazimierski był na pozycji 368 (na 373 powiaty). Łącznie w Polsce tylko 93 powiaty miały dodatnią wartość tej miary.

W roku 2003 powiat grodzki Kielce znalazł się na 5 miejscu, a skarżyski na 92 – oba z dodatnią wartością miary zagregowanej. Tylko 96 powiatów w Polsce miało dodatnią wartość tej miary. Poza tym na 147 miejscu był powiat ostrowiecki, na 163 – konecki, na 174 – staszowski, na 210 – staracho-



Rys. 23. Miara zagregowana czynnika PRZEDSIĘBIORSTWA w gminach w latach 1995 i 2003



Rys. 24. Miara zagregowana dla czynnika PRZEDSIĘBIORSTWA w powiatach w latach 1995 i 2003

wicki, na 218 – buski, na 229 – sandomierski, na 285 – jędrzejowski, na 286 – opatowski. Pozostałe cztery były w czwartej setce powiatów, przy czym na ostatnim, 379 miejscu, był powiat kazimierski.

Na koniec warto spojrzeć, jak skorelowana jest z miarą czynnika „Ludzie” miara czynnika „Przedsiębiorstwa” w gminach. Okazuje się, że współczynnik korelacji miar jest równy 0,492 w 1995 roku i 0,577 w 2003 roku. Oznacza to, że zmiany w sytuacji gmin względem otoczenia w zakresie liczby firm na 1000 osób mają coraz bardziej widoczne odbicie w zmianach w społeczeństwie. Najsilniej skorelowane są z czynnikiem „Przedsiębiorstwa” miary cech „Wiek produkcyjny” i „Pracujący ogółem”. Dla 2003 roku wartości współczynników korelacji mają wartości bliskie 0,7.

Podsumowując można stwierdzić, że w latach 1995–2003 sytuacja dotycząca przedsiębiorstw w województwie świętokrzyskim nieco polepszyła się. Jednak mimo tego nie da się powiedzieć o świętokrzyskim, że jest rozwinięte przemysłowo.

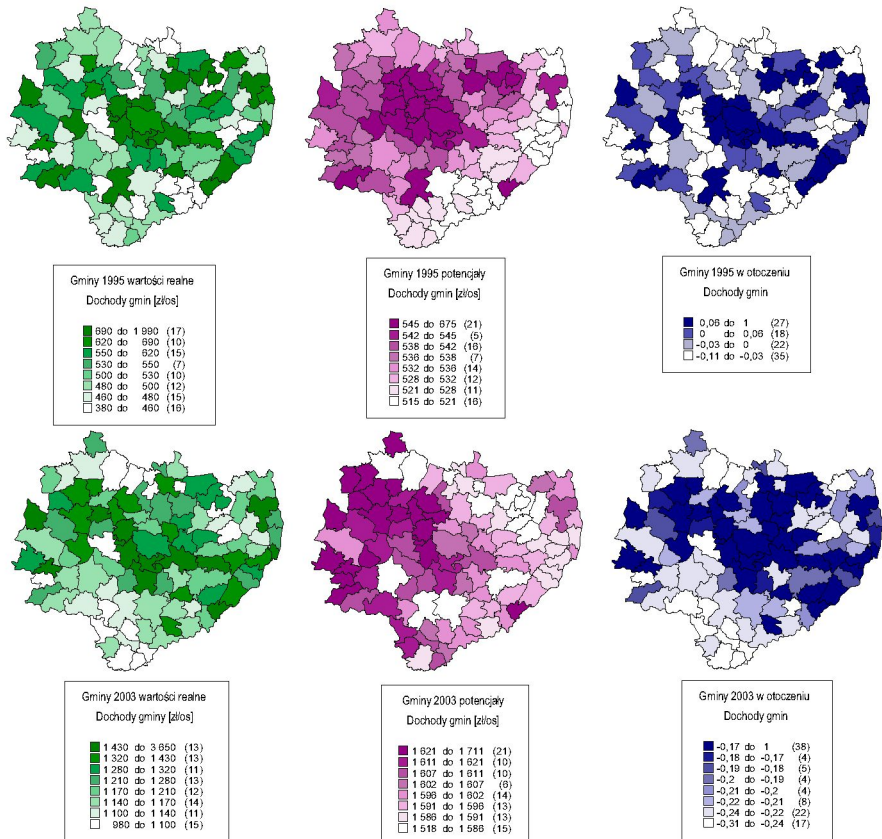
Finanse

Gminy świętokrzyskie nie należą do bogatych. Tylko nieliczne – Sitkówka-Nowiny, Połaniec – mają duże dochody własne, co związane jest z dużymi zakładami przemysłowymi na terenie gminy i płaconym przez nie podatkiem od nieruchomości. Finanse rozważane z perspektywy potencja-

łów pokazują wpływ ludzi z innych gmin na dochody oraz możliwości wspólnych inicjatyw gmin.

Ponieważ pieniędzmi, którymi dysponuje gmina, są dochody ogółem, od nich rozpoczyna się analizę. Sytuację gmin w tym względzie ilustruje rys. 25.

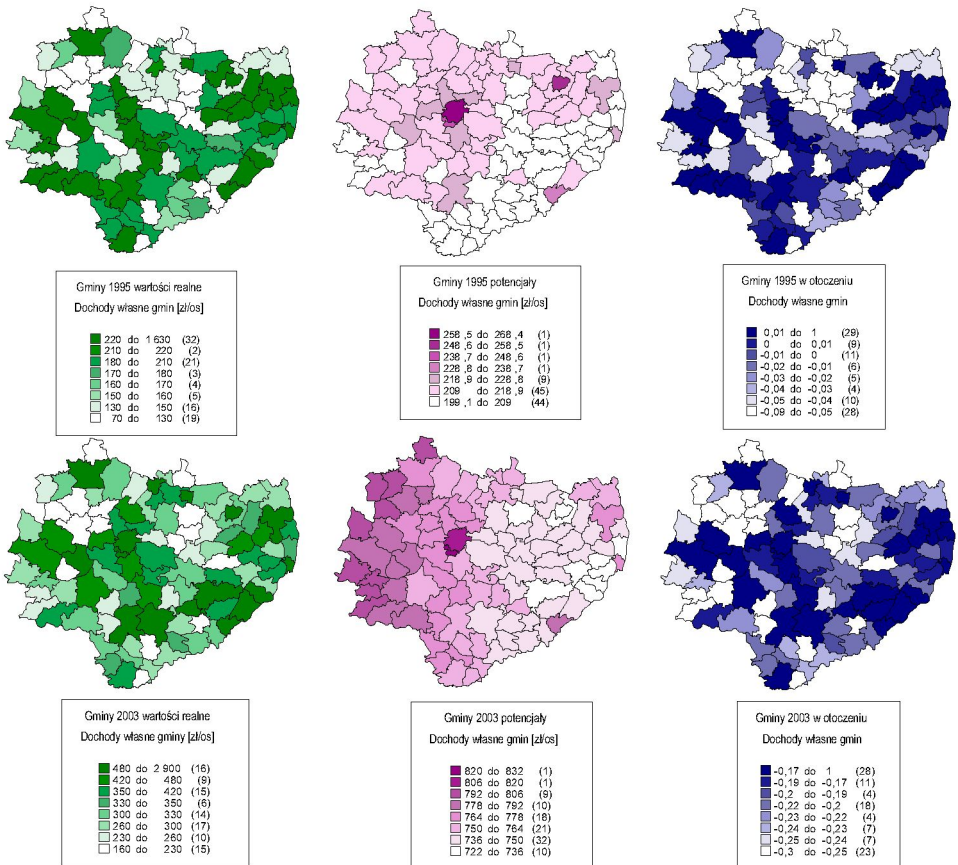
Sytuacja finansowa gmin rozumiana jako dochody ogółem na osobę była w roku 1995 w stosunku do otoczenia znacznie lepsza niż w 2003. Wprawdzie pieniędzy w gminach było dwukrotnie mniej (kwoty są porównywalne, gdyż wszystkie wartości wyrażalne w złotych przeliczono na ceny z roku 2000), lecz aż 45 gmin miało pod tym względem sytuację lepszą niż gminy otoczenia. Gminy o korzystnej sytuacji finansowej w 1995 roku to gminy na prawej górnej mapce na rys. 25. W roku 2003 sytuacja pod tym względem zmieniła się ogromnie – lepszą niż otoczenie sytuację miało tylko 6 gmin (na 102). Były to gminy Sitkówka-Nowiny, Morawica, Ożarów, Sandomierz, Połaniec i Kielce.



Rys. 25. Dochody ogółem w gminach w latach 1995 i 2003 – wartości realne, potencjały oraz unormowane miary

Rozważając dochody ogółem w gminach, zsumowane w powiatach, można porównać sytuację finansową gmin w powiatach w Polsce. Okazuje się, że sytuacja względem otoczenia była w latach 1995 i 2003 podobna: w 1995 w 79 powiatach na 373 była sytuacja lepsza niż w otoczeniu, zaś w 2003 – w 80 powiatach na 379. Jeśli chodzi o powiaty świętokrzyskie, to w obu latach jedynie powiat grodzki Kielce miał sytuację lepszą niż otoczenie. Tak więc owe 45 gmin z roku 1995 nie spowodowało korzystnej wobec otoczenia sytuacji powiatów, w których się znajdowały, lecz dzięki nim powiat kielecki, jak i powiat ostrowiecki miały miarę unormowaną dochodów ogółem nieznacznie niższą od zera.

W bogatszych gminach głównym składnikiem dochodów ogółem są dochody własne. Przedstawiono je na rys. 26. W 1995 roku aż 38 gmin miało dochody własne *per capita* na tyle wysokie, że stawiało to je w sytuacji lep-

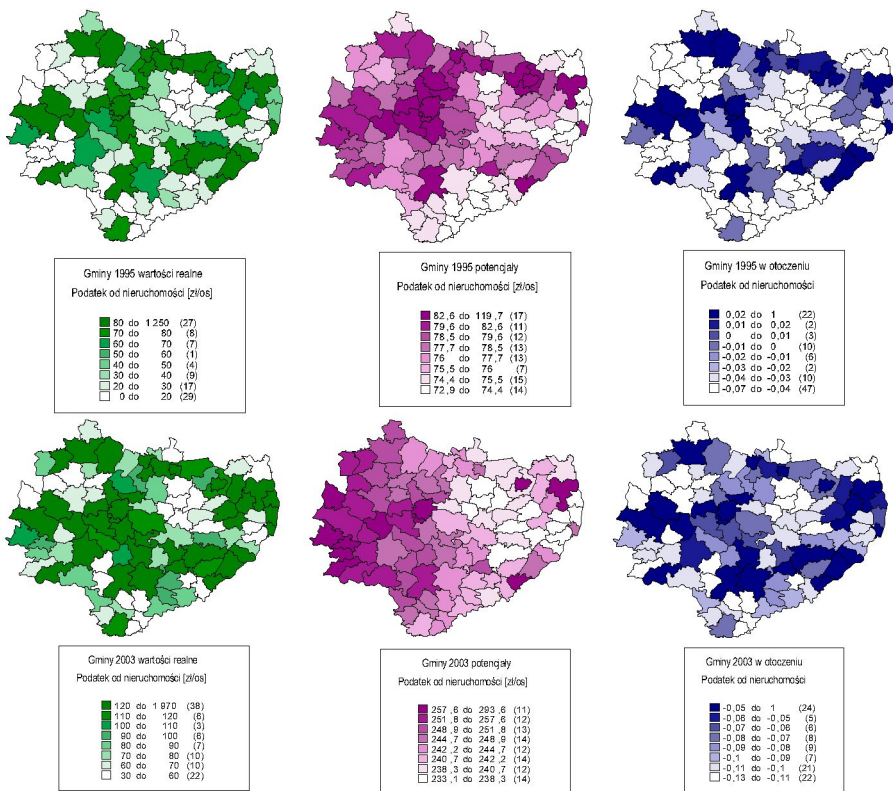


Rys. 26. Dochody własne gmin w latach 1995 i 2003 – wartości realne, potencjały oraz unormowane miary

szej niż otoczenie. W 2003 roku sytuacja zmieniła się diametralnie: gmin w sytuacji korzystniejszej niż otoczenie było już tylko 5. Były to gminy Sitkówka-Nowiny, Ożarów, Sandomierz, Połaniec i Kielce.

Gdy porównuje się dochody własne gmin zsumowane w powiatach, to okazuje się, że w roku 1995 było 95 powiatów (na 373) o sytuacji lepszej niż otoczenie; zaś w 2003 było już takich powiatów tylko 79 (na 379). Na kielecczyźnie tylko powiat grodzki Kielce miał pod tym względem sytuację korzystniejszą niż otoczenie. Na mapie powiatów polskich województwo świętokrzyskie jawi się (szczególnie w roku 2003) jako część ubogiej, wschodniej Polski.

W gminach, w których są duże zakłady pracy, głównym składnikiem dochodów własnych jest podatek od nieruchomości. Mapki wielkości tego podatku *per capita* pokazano na rys. 27. W 1995 roku 27 gmin miało podatki od nieruchomości *per capita* na tyle wysokie, że stawało to je w sytuacji lepszej niż otoczenie. W 2003 roku gmin w sytuacji korzystniejszej niż otoczenie było już tylko 12. Oprócz gmin wymienionych przy omawianiu dochodów wła-

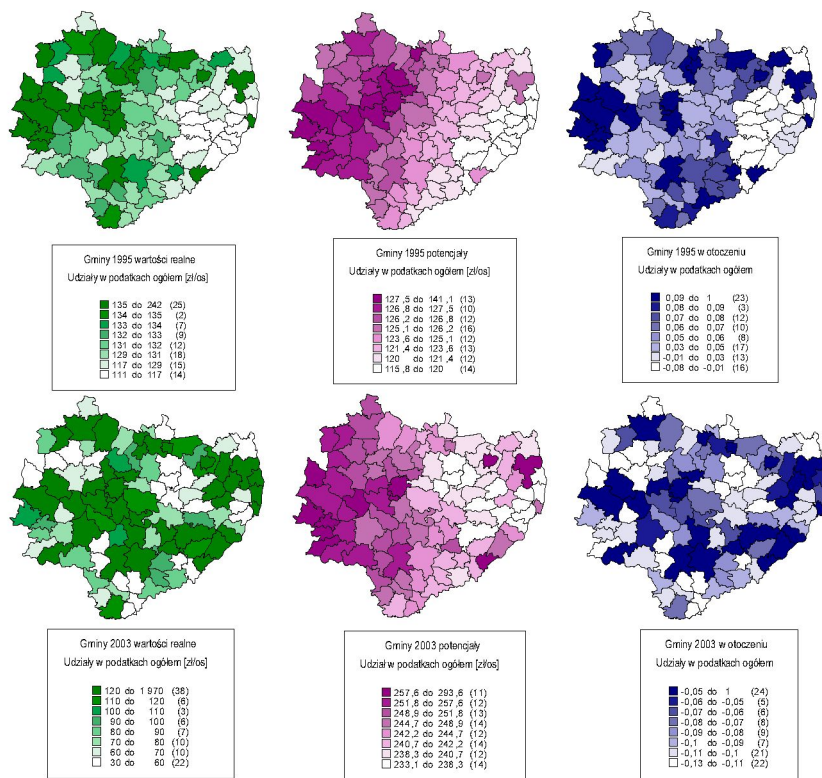


Rys. 27. Podatek od nieruchomości w gminach w latach 1995 i 2003 – wartości realne, potencjały oraz unormowane miary

nych były to gminy Stopnica, Małogoszcz, Ostrowiec Św., Pińczów, Łoniów, Starachowice i Osiek k. Staszowa.

Gdy porównuje się podatek od nieruchomości w gminach zsumowany w powiatach, to okazuje się, że w roku 1995 było 107 powiatów (na 373) o sytuacji lepszej niż otoczenie; zaś w 2003 – 113 (na 379), czyli sytuacja prawie nie uległa zmianie. Na Kielecczyźnie w 1995 roku były 2 takie powiaty (miasto Kielce i powiat ostrowiecki), zaś w 2003 – już cztery (doszły jeszcze powiaty opatowski i staszowski). Na mapie powiatów polskich województwo świętokrzyskie jawi się jako przyczółek zachodniej, uprzemysłowionej części Polski, przy czym białą plamą są tu województwa lubelskie, podkarpackie i wschodnia część małopolskiego.

Miarą zamożności ludności jest wielkość płaconych przez nią i przez przedsiębiorstwa podatków. Udziały w podatkach stanowiących dochody budżetu państwa (czyli od osób fizycznych i prawnych) na osobę przedstawiono na rys. 28. Na przykładzie tych podatków bardzo dobrze widać lokalny charakter „bycia lepszym od otoczenia”. Jeśli rozpatrywać tylko gminy, to

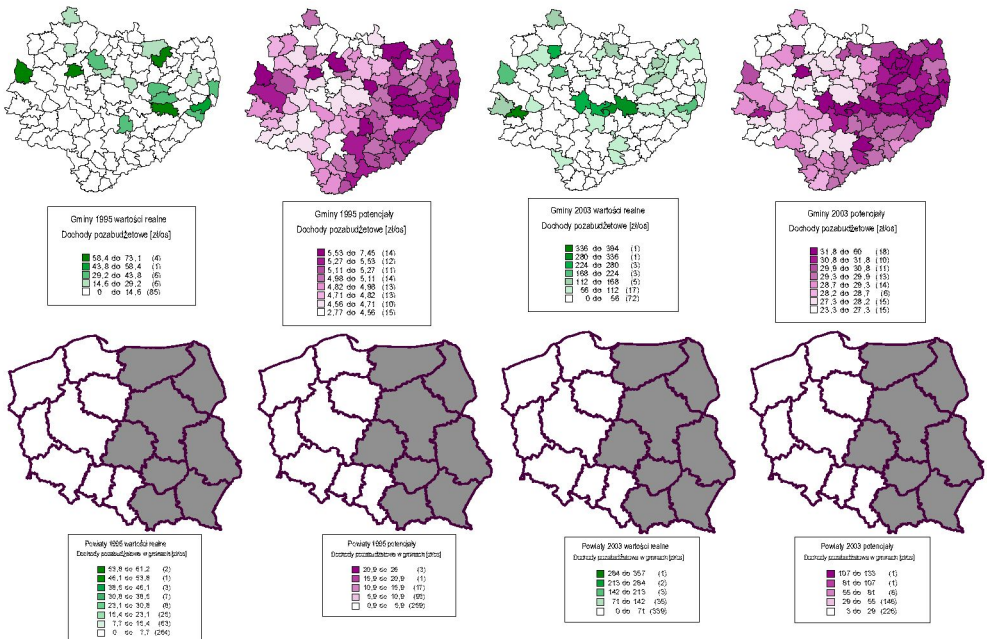


Rys. 28. Udziały w podatkach stanowiących dochody budżetu państwa w gminach w latach 1995 i 2003 – wartości realne, potencjały oraz unormowane miary

okazuje się, że w roku 1995 aż w 83 gminach świętokrzyskich (na 102) udział w podatkach stanowiących dochody budżetu państwa *per capita* były na tyle duże, że stawały je w sytuacji korzystniejszej niż otoczenie. Jednocześnie, gdy rozpatruje się powiaty w Polsce i udziały w podatkach w gminach zsumowane w tych powiatach, to żaden powiat Kielecczyny nie jest w sytuacji korzystniejszej niż otoczenie, a tylko w 87 powiatach (na 373) jest lepiej niż w otoczeniu. Trzeba tu jednak dodać, że unormowana miara tych podatków dla gmin świętokrzyskich tylko w dwudziestu przypadkach przekracza wartość 0,1, a jednocześnie unormowana miara dla powiatu grodzkiego Kielce była równa $-0,04$. W roku 2003 tylko w trzech gminach omawiane podatki stawały je w korzystniejszej sytuacji niż otoczenie (miasto Kielce oraz gminy Połaniec i Sandomierz). Natomiast rozważając powiaty w Polsce otrzymuje się informację, że 71 ma sytuację korzystniejszą niż otoczenie (na 379), w tym powiat grodzki Kielce.

Patrząc na mapki potencjałów na rysunkach 25–28 widać, że pod względem dochodów gminy kieleckie ciążyą ku zachodowi.

Ostatnim rozważanym tutaj, ważnym elementem dochodów gminy są dochody pozabudżetowe. Ilustrują one aktywność gmin w zakresie zdobywania środków na inwestycje spoza budżetu państwa. Sytuację w tym zakresie ilustruje rys. 29.

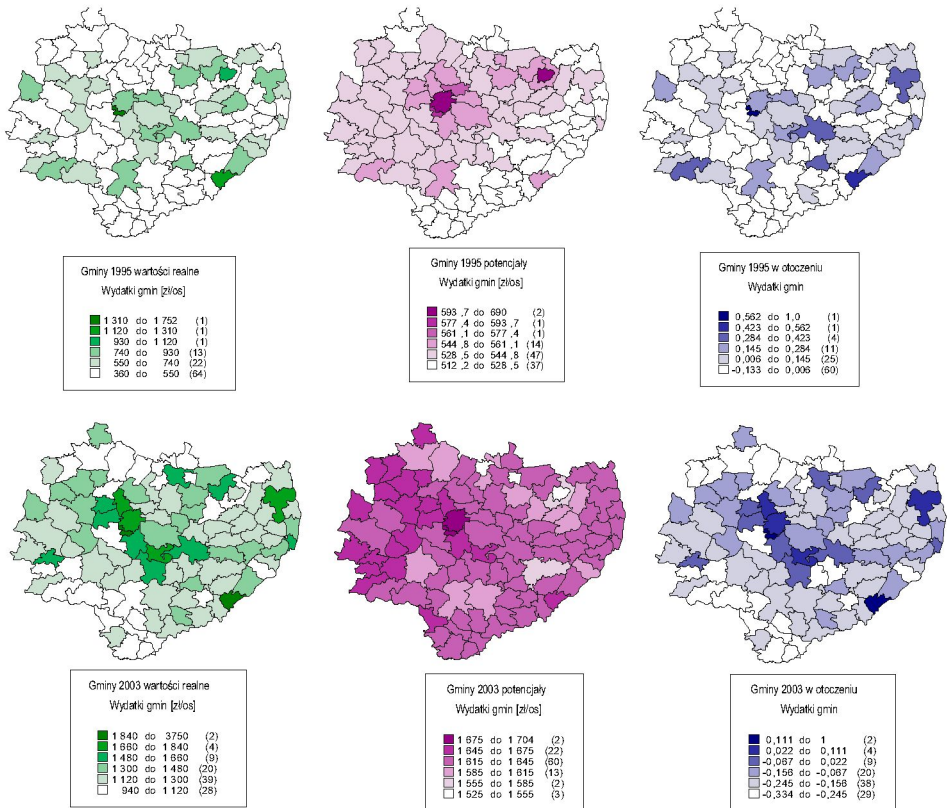


Rys. 29. Dochody pozabudżetowe w gminach świętokrzyskich oraz zsumowane w powiatach w Polsce w latach 1995 i 2003 – wartości realne i potencjały

Widoczne jest znaczne zwiększenie aktywności powiatów wschodniej Polski (w tym także świętokrzyskich) w zdobywaniu środków pozabudżetowych. Liczba gmin świętokrzyskich, w których pod tym względem była sytuacja korzystniejsza niż w otoczeniu, wzrosła z 31 w 1995 roku do 38 w 2003 roku, zaś liczba powiatów świętokrzyskich w Polsce z 4 w 1995 roku (miasto Kielce, sandomierski, włoszczowski, staszowski) do 6 w 2003 roku (nie ma staszowskiego, lecz są powiaty kielecki, opatowski i konecki). Tendencja w województwie zgodna była z tendencją w kraju, gdzie liczba powiatów lepiej korzystających ze środków pozabudżetowych wzrosła z 156 (na 373) w roku 1995 do 180 (na 379) w 2003.

Rozważmy teraz wydatki gmin. Wydatki ogółem przedstawiono na rys. 30.

W 1995 roku w 43 gminach (na 102) wydatki *per capita* były na poziomie korzystniejszym niż w gminach otoczenia; w 2003 już tylko w 7 gminach (miasto Kielce, Połaniec, Wąchock, Ożarów, Sitkówka-Nowiny, Pierzchnica, Miedziana Góra) była taka sytuacja. W powiatach w Polsce wydatki gmin zsu-

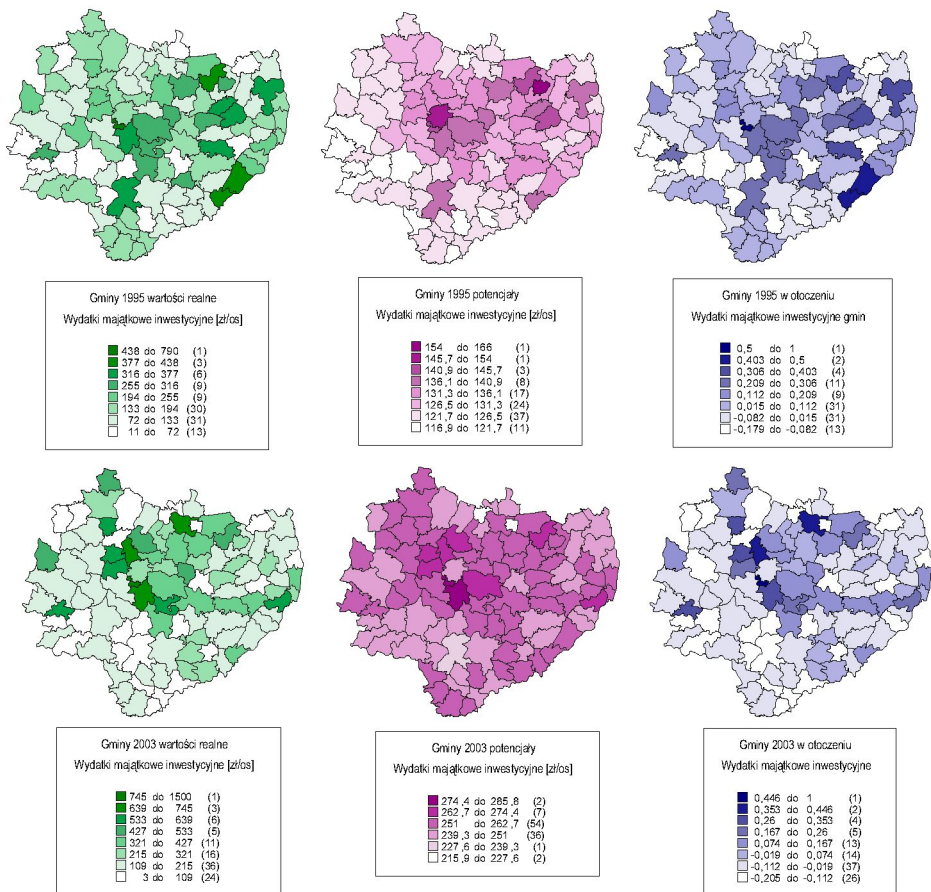


Rys. 30. Wydatki gmin w latach 1995 i 2003 – wartości realne, potencjały oraz unormowane miary

omówione w powiatach pozostały prawie nie zmienione: w 1995 roku 79 powiatów (na 373) miało korzystniejszy poziom wydatków niż otoczenie; w 2003 – 77 (na 379). W obu latach jedynym powiatem świętokrzyskim o wydatkach na osobę korzystniejszych niż w powiatach otoczenia był powiat grodzki Kielce.

Ważną częścią wydatków są wydatki majątkowe inwestycyjne. Ich wielkość na osobę przedstawiono na rys. 31.

W latach 1995–2003 wielkość wydatków majątkowych inwestycyjnych na osobę w cenach z roku 2000 wzrosła około dwukrotnie. Liczba gmin świętokrzyskich, w których te wydatki kształtowały się korzystniej niż w otoczeniu, w roku 1995 była równa 64; w roku 2003 spadła do 32 (na 102). W powiatach w Polsce sytuacja w okresie 1995–2003 zmieniła się nieznacznie: w 1995 roku było 130 powiatów (na 373), w których zsumowane z gmin wydatki inwe-

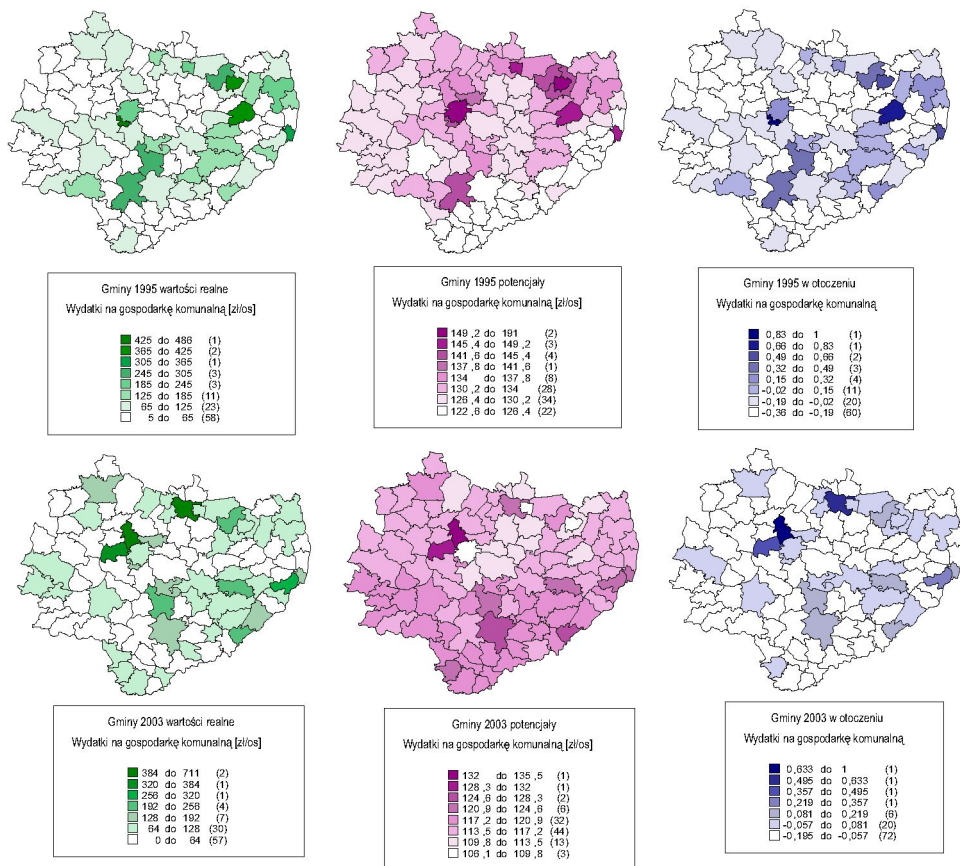


Rys. 31. Wydatki majątkowe inwestycyjne gmin w latach 1995 i 2003 – wartości realne, potencjały oraz unormowane miary

stycyjne *per capita* kształtowały się korzystniej niż w otoczeniu, zaś w roku 2003 było tych powiatów 141 (na 379). W tym okresie liczba powiatów świętokrzyskich, w których układ wydatków majątkowych inwestycyjnych był korzystniejszy niż w otoczeniu, zmalała z 5 w 1995 roku do 3 w 2003. W 2003 roku dotyczyły one gmin w powiatach kieleckim, ostrowieckim i sandomierskim, co widać na mapce w prawym dolnym rogu rys. 31.

Wydatki na gospodarkę komunalną na osobę w gminach kwotowo zwiększyły się (w cenach z roku 2000) blisko dwukrotnie. W 1995 roku liczba gmin, gdzie kształtowały się one korzystniej niż w otoczeniu, wynosiła 21; w roku 2003 spadła do 17 (na 102). Mapkę gmin z zaznaczonymi wydatkami na gospodarkę komunalną na osobę przedstawiono na rys. 32.

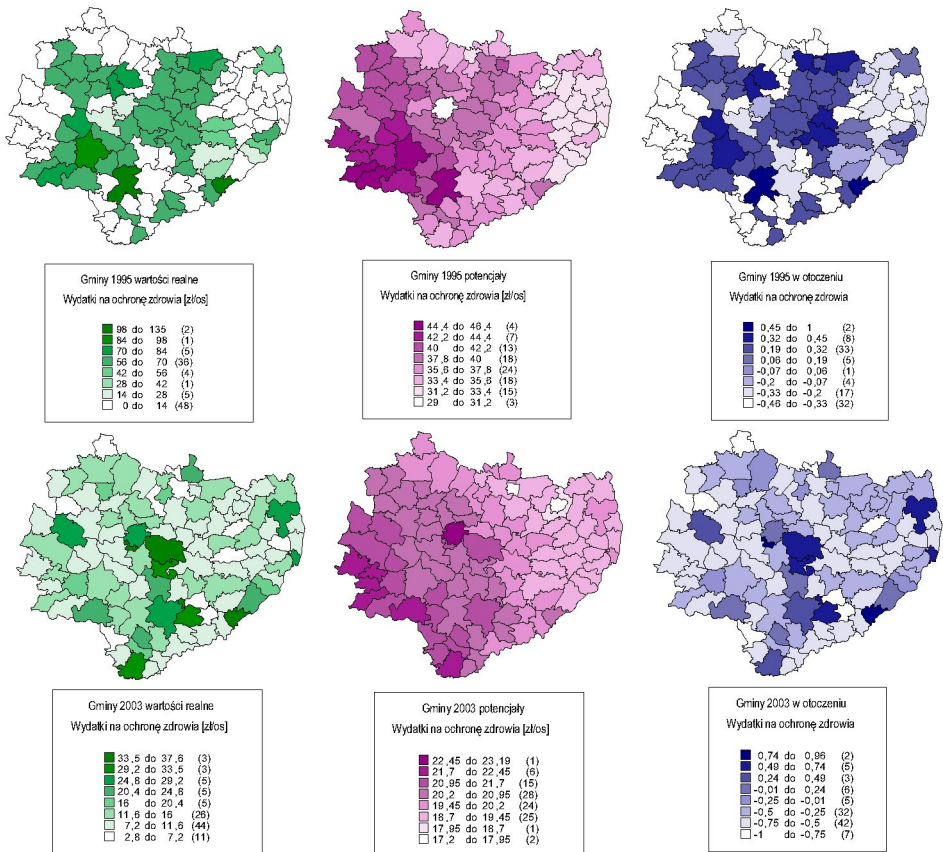
Wydatki na gospodarkę komunalną w gminach zsumowane w powiatach w Polsce dały w 1995 roku 87 powiatów (na 373) o sytuacji korzystniejszej-



Rys. 32. Wydatki na gospodarkę komunalną w gminach w latach 1995 i 2003 – wartości realne, potencjały oraz unormowane miary

szej niż otoczenie; w województwie świętokrzyskim były 2 takie powiaty (na 14): powiat grodzki Kielce i powiat ostrowiecki. W 2003 roku sytuacja znacznie się polepszyła: powiatów mających korzystniejsze niż otoczenie wydatki na gospodarkę komunalną było 145 (na 379), zaś na Kielecczyźnie ich liczba zwiększyła się do trzech (powiaty kielecki, sandomierski i staszowski).

Ważny rodzaj wydatków to wydatki na ochronę zdrowia. Przedstawione *per capita* pokazane są na rys. 33. W roku 2003 znacznie zmalały w stosunku do 1995 roku. I chociaż w 1995 były takie gminy, w których wydatki na ochronę zdrowia były poniżej 2 zł/os., to było też 49 gmin o wydatkach powyżej 30 zł/os., z których 48 miało korzystniejszy wkład w ochronę zdrowia niż gminy otoczenia. W roku 2003 wydatki te nie przekroczyły kwoty 38 zł/os. (w cenach z roku 2000), a tylko w 16 gminach układały się korzystniej niż w otoczeniu. Ciekawe jest to, że wydatki na ochronę zdrowia na osobę

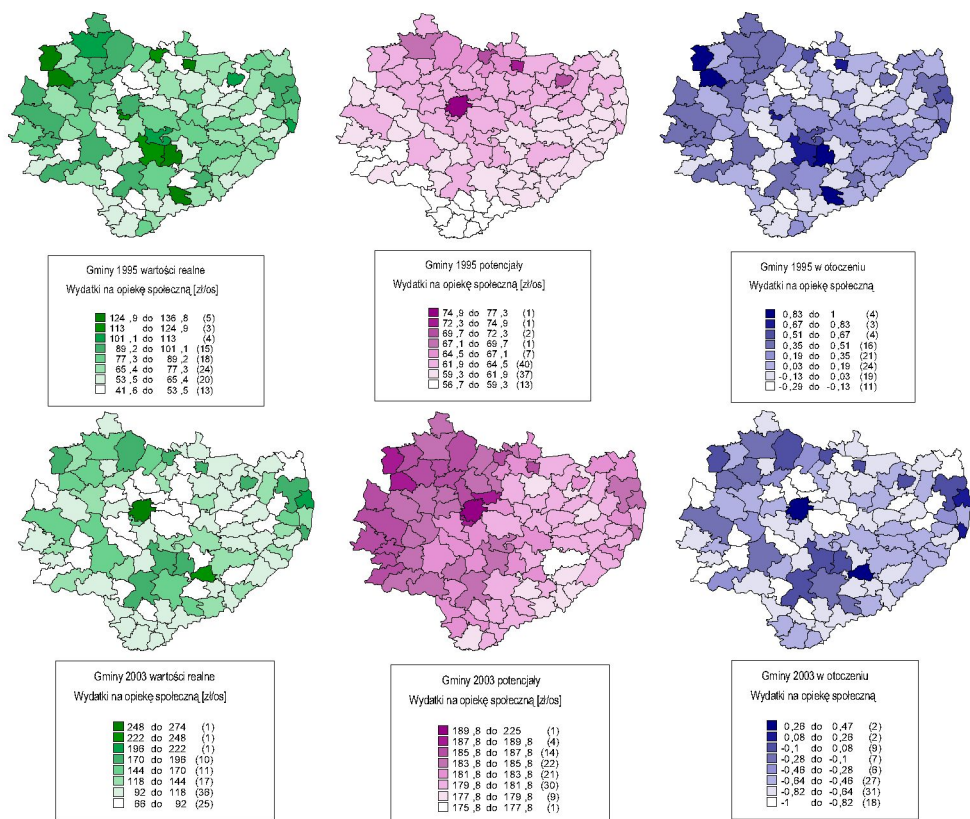


Rys. 33. Wydatki na ochronę zdrowia w gminach w latach 1995 i 2003 – wartości realne, potencjały oraz unormowane miary

w Kielcach, które w 1995 roku wynosiły 21,38 zł/os., a w 2003 roku 26,45 zł/os. (w cenach z roku 2000) – czyli niewiele więcej – w roku 1995 ustawiły Kielce niemal na pozycji białej plamy, podczas gdy w roku 2003 przesunęły je na jedną z czołowych pozycji w województwie.

Rozpatrując sytuację powiatów w Polsce stwierdzić można, że zsumowane w gminach wydatki na ochronę zdrowia dawały korzystniejszą od otoczenia sytuację 58 powiatom (na 373) w 1995 roku oraz 77 powiatom (na 379) w 2003 roku. W województwie świętokrzyskim były to 4 powiaty (jędrzejowski, kielecki, pińczowski i starachowicki) w 1995 roku oraz 2 (buski i miasto Kielce) w 2003. Tak więc sytuacja służby zdrowia pogorszyła się w omawianym okresie i to zarówno pod względem finansowym, jak i w porównaniu z otoczeniem.

Kolejny istotny rodzaj wydatków to wydatki na opiekę społeczną. Przedstawione *per capita* pokazane są na rys. 34.



Rys. 34. Wydatki na opiekę społeczną w gminach w latach 1995 i 2003 – wartości realne, potencjały oraz unormowane miary

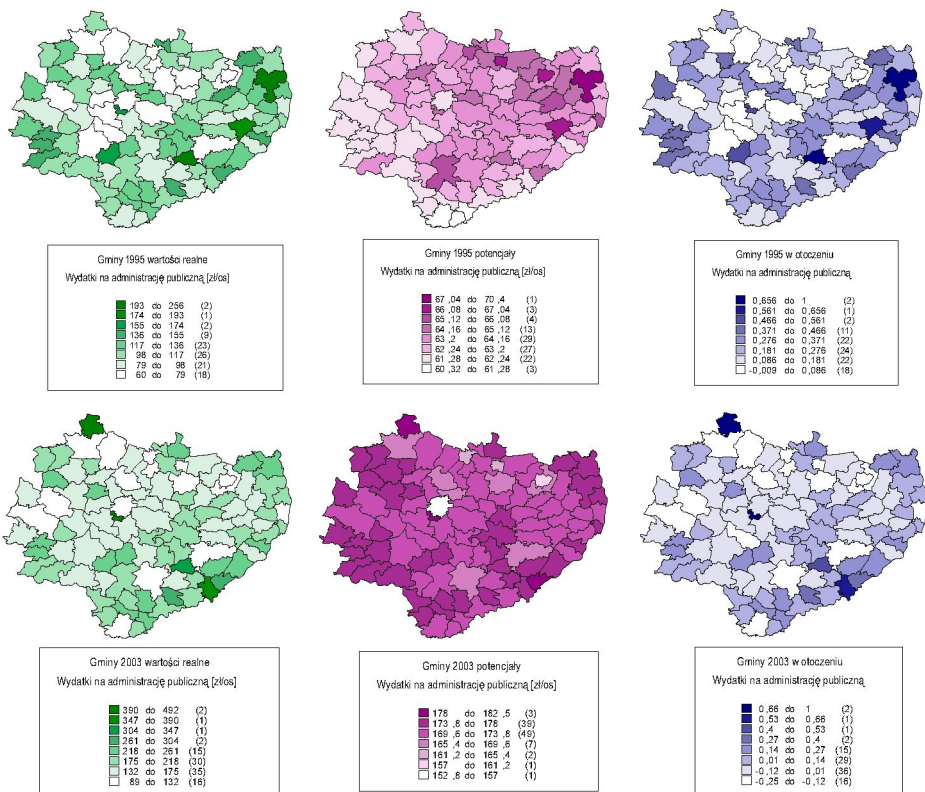
Wydatki na opiekę społeczną na osobę w roku 2003 wzrosły blisko dwukrotnie w porównaniu z rokiem 1995. Jednak w gminach województwa świętokrzyskiego sytuacja pod tym względem nie polepszała się tak szybko, jak w gminach otoczenia. O ile w 1995 roku w 73 gminach świętokrzyskich sytuacja była pod tym względem korzystniejsza niż w otoczeniu, to już w 2003 roku takich gmin było tylko 7 (Tuczępy, Ożarów, Sandomierz, Zawichost, Skarżysko-Kamienna, Starachowice i Kielce).

Rozpatrując sytuację powiatów w Polsce stwierdzić można, że zsumowane w gminach wydatki na opiekę społeczną dawały korzystniejszą od otoczenia sytuację 184 powiatom (na 373) w 1995 roku oraz 130 powiatom (na 379) w 2003 roku. W województwie świętokrzyskim były to 3 powiaty (miasto Kielce, konecki i starachowicki) w 1995 roku oraz 1 powiat (miasto Kielce) w 2003. Tak więc sytuacja opieki społecznej pogorszyła się w omawianym okresie w porównaniu z otoczeniem, chociaż wzrosła pod względem finansowym.

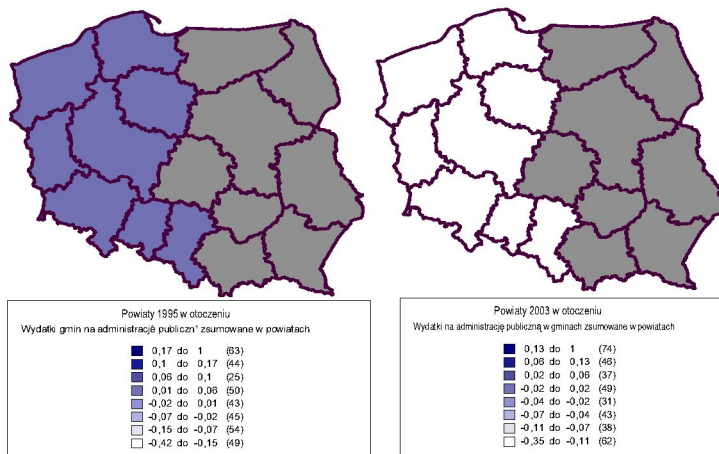
Jako ostatnie zbadano wydatki na administrację publiczną i samorządową (rys. 35).

Wydatki na administrację publiczną i samorządową *per capita* wzrosły w roku 2003 ponad dwukrotnie, w odniesieniu do 1995 roku, i to w cenach porównywalnych (z 2000 roku). W gminach świętokrzyskich w roku 1995 sytuacja była, rzecz można, patologiczna: 100 gmin (na 102) miało wydatki na administrację publiczną i samorządową *per capita* wyższe niż gminy otoczenia. Oznacza to, że prawie całe województwo, z wyłączeniem miasta Kielce i gminy Pawłów, bardzo dbało o swoje władze. Był to zatem ewidentny przerost biurokracji. Działo się tak i w gminach majątnych (Sitkówka-Nowiny, Ożarów, Tuczępy), jak i w biedniejszych (np. Imielno, Gowarczów). W 2003 roku w 52 gminach wydatki te były wyższe niż w otoczeniu.

Porównując powiaty w 1995 otrzymano informację, że zsumowane w powiatach wydatki na administrację publiczną i samorządową w gminach *per capita* w 195 powiatach (na 373) były wyższe niż w otoczeniu (w świętokrzyskim było tak w 8 powiatach na 14). W 2003 roku liczba powiatów z większymi niż w otoczeniu wydatkami na gminną administrację zmniejszyła się do 176 (na 379); w kieleckich powiatach sytuacja ilościowo pozostała bez zmian. Wymianie uległ tylko jeden powiat. W 1995 roku były to powiaty buski, kazimierski, kielecki, opatowski, pińczowski, sandomierski, staszowski i włoszczowski, zaś w roku 2003 w miejsce włoszczowskiego pojawił się powiat jędrzejowski. Szczególnie symptomatyczna wydaje się pozycja powiatu kazimierskiego, plasującego się w rankingach powiatów zwykle na jednym z ostatnich miejsc. Wyraźnie lepsze niż w otoczeniu wydawanie społecznych pieniędzy w gminach na administrację publiczną i samorządową *per capita* jest szczególnie dobrze widoczne na rys. 36, na



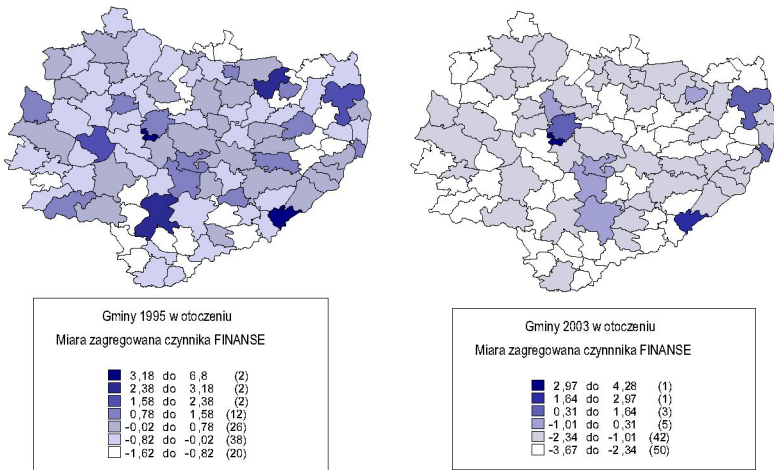
Rys. 35. Wydatki na administrację publiczną i samorządową w gminach w latach 1995 i 2003 – wartości realne, potencjały oraz unormowane miary



Rys. 36. Wydatki na administrację publiczną i samorządową w gminach zsumowane w powiatach w latach 1995 i 2003 – unormowane miary

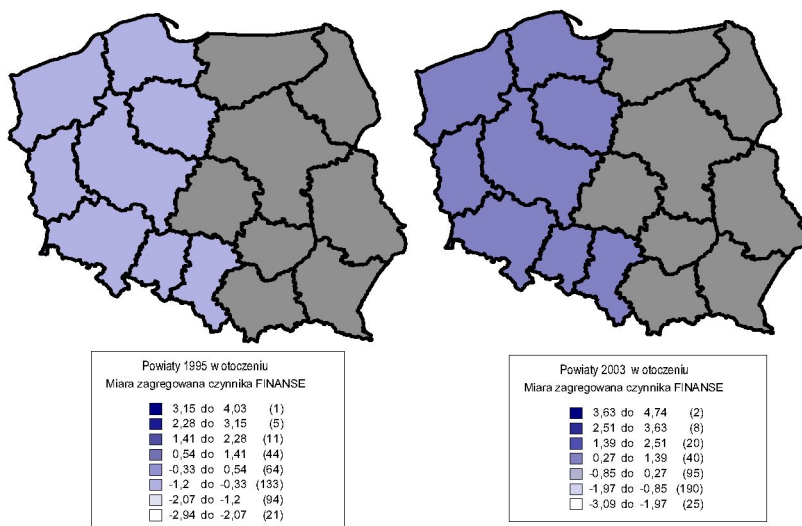
którym pokazaną miarę unormowaną tej cechy w powiatach. Widoczne są powiaty świętokrzyskie. Tylko północ województwa nie partycypuje w finansowaniu administracji.

Sytuację dotyczącą czynnika „Finanse” można podsumować wartością miary zagregowanej. Mapki miary zagregowanej w gminach przedstawiono na rys. 37. Na lewym rysunku (rok 1995) widać 44 gminy (ciemniejsze barwy), w których sytuacja finansowa jest korzystniejsza niż w gminach otoczenia (miara ma wartość dodatnią). Na rysunku po prawej stronie (rok 2003) jest tylko 5 gmin z ciemniejszą barwą (Sitkówka-Nowiny, Połaniec, Kielce, Ożarów i Sandomierz). Oznacza to, że sytuacja gmin kieleckich względem otoczenia – niestety – szybko uległa znacznemu pogorszeniu.



Rys. 37. Miara zagregowana czynnika FINANSE w gminach w latach 1995 i 2003

Sytuacja powiatów świętokrzyskich w Polsce w zakresie czynnika „Finanse” została przedstawiona na rys. 38. Ze świętokrzyskich powiatów w roku 1995 i w 2003 tylko dla powiatu grodzkiego Kielce miara zagregowana jest dodatnia. Natomiast w Polsce wartość dodatnią miary w 1995 roku miały 94 powiaty; w 2003 było ich 96, więc prawie bez zmian. W 1995 roku w klasyfikacji powiatów ze względu na czynnik „Finanse” powiat grodzki Kielce był na 63 miejscu; na 111 miejscu był powiat ostrowiecki, siedem dalszych było w trzeciej setce powiatów, a pozostałe 5 – w czwartej setce. Powiat kazimierski był 363 (na 373 powiaty). W 2003 roku sytuacja nieco się poprawiła. Powiat grodzki Kielce znalazł się na 24 miejscu, ostrowiecki na 98, sandomierski na 133, staszowski na 149. Siedem dalszych powiatów znalazło się w trzeciej setce powiatów; 3 pozostałe w czwartej. Powiat kazimierski był



Rys. 38. Miara zagregowana czynnika FINANSE w powiatach w latach 1995 i 2003

373 (na 379 powiatów). Warto jeszcze dodać, że różnica miary zagregowanej pomiędzy najlepszym i najgorszym powiatem zwiększyła się w 2003 do wartości 7,83 wobec wartości 6,97 w 1995 roku.

Na koniec warto sprawdzić, jak skorelowane są z czynnikiem „Finanse” miary unormowane poprzednio rozważanych cech i czynników na poziomie gmin. Okazuje się, że czynnik „Finanse” jest silnie skorelowany z miarą cechy „Pracujący ogółem jako % ludności w wieku produkcyjnym” (w 1995 współczynnik korelacji równy 0,72, w 2003 równy 0,69) oraz z czynnikiem „Ludzie” (współczynnik korelacji w 1995 roku równy 0,53; w 2003 równy 0,65). W 1995 roku z czynnikiem „Przedsiębiorstwa” czynnik „Finanse” był słabo skorelowany, natomiast w 2003 współczynnik korelacji wynosił tu 0,59, przy czym główny udział miały w tym cechy „REGON ogółem” (0,726) oraz „Handel” (0,7). Korelacja czynnika „Finanse” z cechą „Hotele i restauracje” także była znaczna (0,563), co wskazuje, że jednak warto inwestować w tę dziedzinę gospodarki w województwie świętokrzyskim.

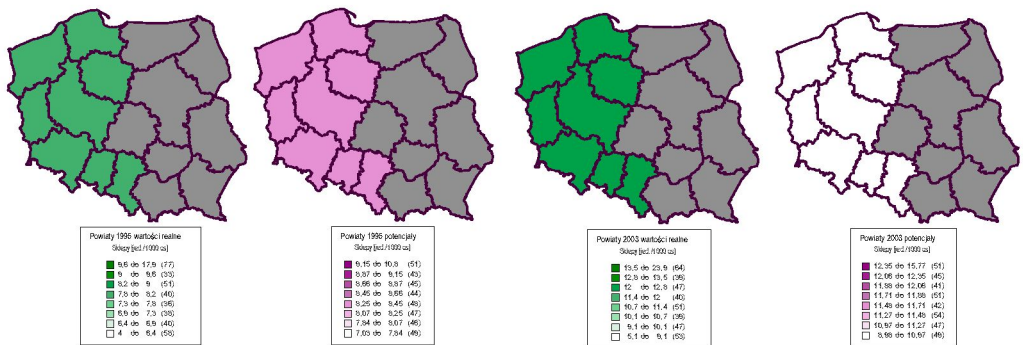
Podsumowując można stwierdzić, że o ile w zakresie czynnika „Finanse” sytuacja gmin świętokrzyskich względem otoczenia ulega pogorszeniu, to jednak pewne zjawiska, jak występująca w 2003 roku korelacja tego czynnika z cechą „Hotele i restauracje” pozwala mieć nadzieję na poprawę sytuacji. Warto dodać, że w 1995 roku korelacja pomiędzy czynnikami „Finanse” a „Przedsiębiorstwa” była niezauważalna (współczynnik korelacji miał wartość 0,274). To samo dotyczyło cechy „Hotele i restauracje” (0,255).

W 2003 roku nastąpił znaczny postęp i dlatego wydaje się, że przyszłość może przynieść poprawę sytuacji finansowej gmin świętokrzyskich.

Infrastruktura

Ponieważ metodyka badań została szczegółowo pokazana wyżej, tu i w następujących podrozdziałach rozważania zostaną ograniczone do ogólnych uwag i podsumowań w ramach rozważanego czynnika.

Rozważmy sklepy w gminach świętokrzyskich. W roku 2003 liczba sklepów na 1000 osób w gminach świętokrzyskich zwiększyła się dwukrotnie, w porównaniu z rokiem 1995. Zmienił się także ich rozkład w gminach: w 2003 roku sklepy częściej występowały w gminach miejskich lub w dużych miastach niż na obszarach wiejskich. W gminach wokół Kielc, Sandomierza, Ostrowca Św., Buska Zdroju, Jędrzejowa czy Końskich sklepów jest znacznie mniej niż w miastach. Co do sytuacji gmin względem otoczenia, to w 1995 roku w 15 gminach sytuacja dotycząca sklepów była korzystniejsza niż w otoczeniu, zaś w 2003 roku tak było już w 29 gminach (na 102). Rozwój handlu na Kielecczyźnie jest szczególnie dobrze widoczny, gdy spojrzeć się na mapki powiatów (rys. 39).



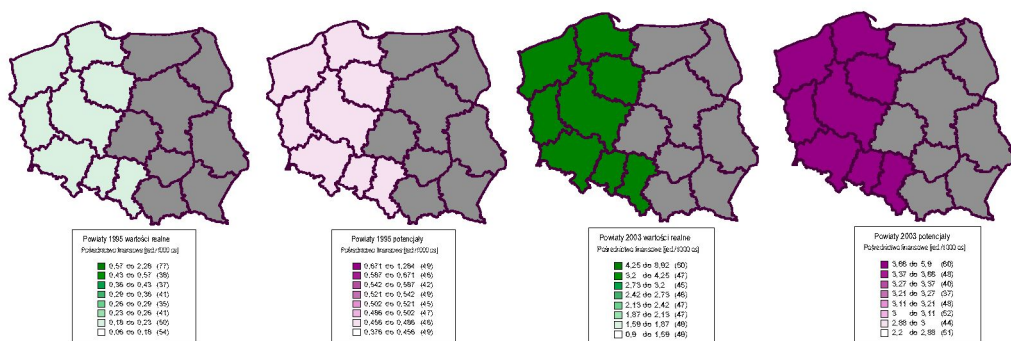
Rys. 39. Sklepy w powiatach w latach 1995 i 2003 – wartości realne i potencjały

Kolejnym ważnym elementem infrastruktury jest powierzchnia użytkowa mieszkań mierzona w $m^2/os.$ Sytuacja mieszkaniowa lepsza jest na południu i południowym wschodzie województwa, a także w jego północno-wschodnich gminach. Korelacje miar unormowanych dla powierzchni użytkowej mieszkań w gminach na osobę i odsetka osób w wieku produkcyjnym w roku 1995 wyrażały się liczbą 0,707, zaś w 2003 była to wartość 0,568. Tak więc duża powierzchnia mieszkalna na osobę pozostaje w związku z wiekiem mieszkańców. W 1995 roku w 41 gminach świętokrzyskich sytu-

acja mieszkaniowa była korzystniejsza niż w gminach otoczenia; w 2003 takich gmin było już 53 (na 102). Znaczna liczba gmin z dużą powierzchnią mieszkalną na osobę to gminy o małej gęstości zaludnienia. Są to często gminy o ujemnym saldzie migracji i o małym, a często nawet ujemnym przyroście naturalnym. Tak więc dobra sytuacja mieszkaniowa we wspomnianych gminach często nie musi oznaczać komfortu życia, lecz biedę lub wyludnienie.

Księgozbiór w gminach to świadectwo dostępu do literatury. Liczba woluminów przypadająca na osobę wystawia dobre świadectwo władzom w gminach. W 1995 roku w 61 gminach była sytuacja księgozbioru korzystniejsza niż w gminach otoczenia; w 2003 liczba tych gmin nieco zmalała, do 56.

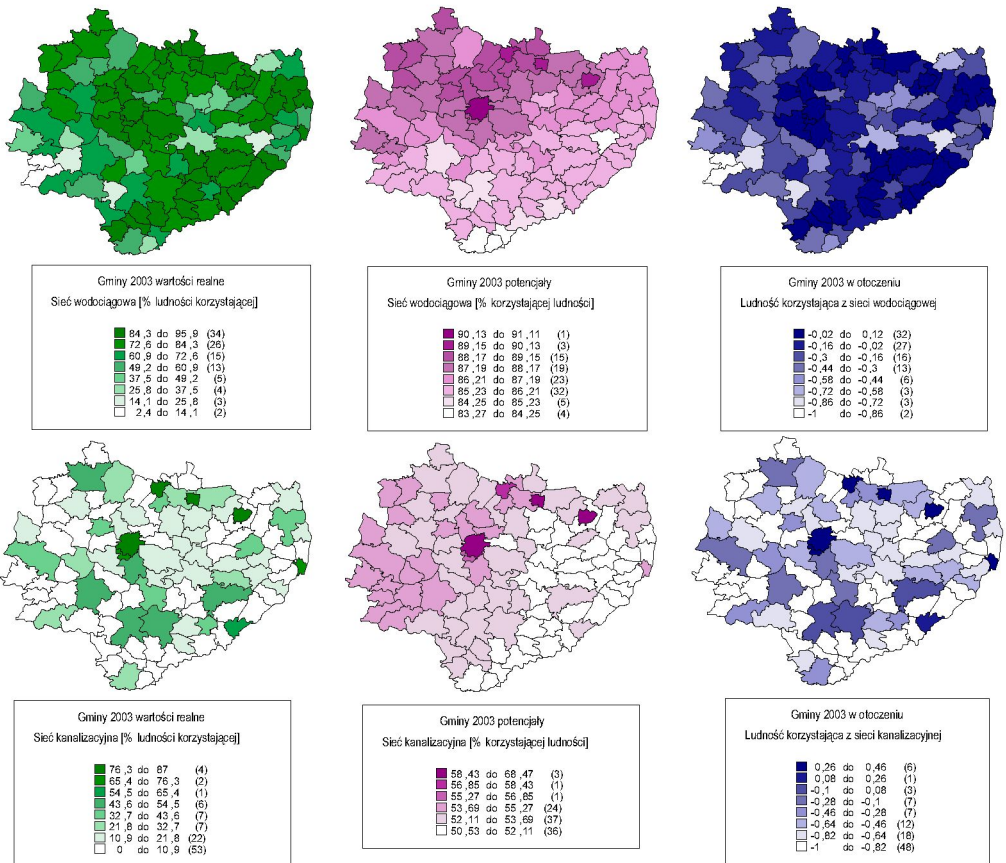
Firmy, które pomagają w rozwoju gospodarczym województwa, to firmy pośrednictwa finansowego (PKD, sekcja J)⁹. Liczba firm pośrednictwa finansowego na 1000 osób w gminach świętokrzyskich znacznie wzrosła w roku 2003 w stosunku do roku 1995, lecz mimo tego w roku 2003 tylko 6 było w lepszej sytuacji pod tym względem niż otoczenie (w 1995 były tylko 2 takie gminy). Tych sześć gmin to miasta: Kielce, Skarżysko-Kamienna, Ostrowiec Św., Starachowice, Sandomierz i gmina Busko Zdrój. Firmy pośrednictwa finansowego w powiatach pokazano na rys. 40. Widoczne jest, że w 2003 roku w świętokrzyskim tylko w powiatach północnych, sandomierskim i w Kielcach można spodziewać się większej pomocy ze strony firm pośrednictwa finansowego, podczas gdy w roku 1995 tych firm poza Kielcami praktycznie prawie nie było.



Rys. 40. Pośrednictwo finansowe (PKD, sekcja J) w powiatach w latach 1995 i 2003 – wartości realne i potencjały

⁹ Są to przedsiębiorstwa zajmujące się pośrednictwem finansowym, ubezpieczeniami, funduszami emerytalno-rentowymi oraz działalnością pomocniczą, związaną z pośrednictwem finansowym.

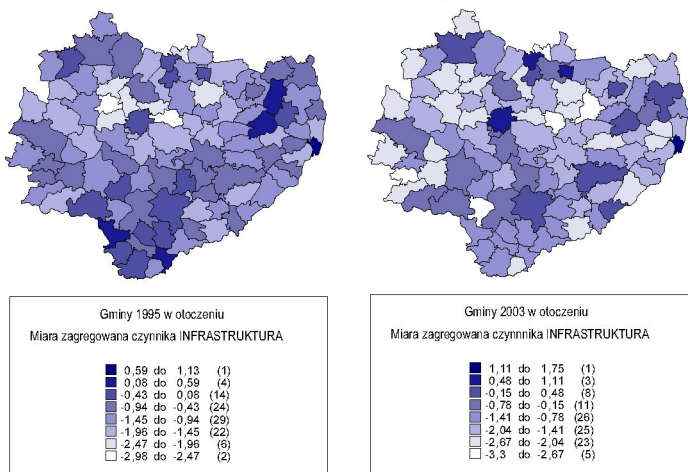
Dane dotyczące odsetka ludności korzystającej z wodociągów i kanalizacji dla roku 1995 były niedostępne – stąd przedstawiono je tylko dla roku 2003 (rys. 41). Jak widać z mapek, gminy świętokrzyskie są w znacznie większym stopniu zwodociągowane niż skanalizowane. Są wprawdzie białe plamy takie, jak gmina Michałów czy Klimontów, czy trójka sąsiadujących gmin: Słupia k. Sędziszowa, Moskorzew, Nagłowice, gdzie z wodociągów korzysta mniej niż 15% ludności, ale są też takie gminy, jak Czarnocin, Złota czy Skalbierz, gdzie z wodociągów korzysta ponad 90% ludności. Niestety, akurat w prawie wszystkich wymienionych gminach (oprócz Klimontowa) odsetek ludności korzystającej z kanalizacji jest mniejszy niż 10%, a w gminach Moskorzew i Michałów w ogóle jej brak – tak więc budowa wodociągów nie idzie w parze z budową kanalizacji.



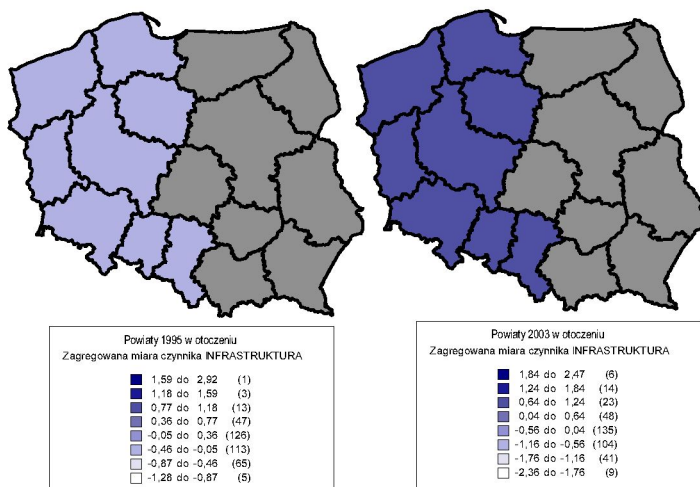
Rys. 41. Odsetek ludności w gminach korzystającej z wodociągów i kanalizacji w roku 2003 – wartości realne, potencjały oraz unormowane miary

Co do odsetka ludności korzystającej z sieci wodociągowej, to 28 świętokrzyskich gmin jest w sytuacji korzystniejszej niż otoczenie (na 102 gminy w województwie). Natomiast co do odsetka ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej, jest znacznie gorzej: tylko 7 gmin ma sytuację korzystniejszą niż otoczenie. Te 7 gmin to głównie miasta (Kielce, Sandomierz, Skarżysko-Kamienna, Ostrowiec Św. i Starachowice), a oprócz nich dwie bogate gminy: Sitkówka-Nowiny i Połaniec.

Sytuację dotyczącą czynnika „Infrastruktura” można podsumować wartością miary zagregowanej. Przedstawiono ją dla lat 1995 i 2003 dla gmin świętokrzyskich i dla powiatów w Polsce na rysunkach 42 i 43.



Rys. 42. Miara zagregowana czynnika INFRASTRUKTURA w gminach w latach 1995 i 2003



Rys. 43. Miara zagregowana czynnika INFRASTRUKTURA w powiatach w latach 1995 i 2003

W 1995 roku tylko w sześciu gminach sytuacja pod względem infrastruktury (bez wodociągów i kanalizacji) była korzystna, tzn. miara zagregowana tego czynnika była dodatnia. Były to gminy Sandomierz, Opatów, Opatowiec, Działoszyce, Ćmielów i Kielce. Na dwóch ostatnich miejscach znalazły się gminy Górno i Strawczyn. W roku 2003 sytuacja nieco się poprawiła – w 9 gminach miara zagregowana czynnika Infrastruktura była dodatnia. Były to miasta Sandomierz, Kielce, Skarżysko-Kamienna, Starachowice, Ostrowiec Św., a także gminy miejsko-wiejskie Staszów, Połaniec i Busko Zdrój. Taki układ gmin wynikał z uwzględnienia w klasyfikacji odsetka mieszkańców obsługiwanych przez wodociągi i kanalizację. Gmina Górno znalazła się w tej klasyfikacji na trzecim miejscu od końca, natomiast ostatnie dwie pozycje zajęły gminy Waśniów i Moskorzew.

Gdy rozpatruje się powiaty w Polsce, to dla roku 1995 sytuacja powiatów świętokrzyskich (bez uwzględnienia zwodociągowania i skanalizowania) była dość nieoczekiwana: najwyżej znalazł się powiat kazimierski (na 41 miejscu), a w pierwszej setce znalazł się jeszcze powiat pińczowski (70). W drugiej setce znalazł się tylko powiat grodzki Kielce (165 miejsce), natomiast osiem powiatów świętokrzyskich znalazło się w trzeciej setce; pozostałe trzy w czwartej (w tym na 358 pozycji – powiat kielecki). Łącznie 169 powiatów miało dodatnią miarę zagregowaną dla tego czynnika, z tego 3 świętokrzyskie.

W roku 2003 sytuacja się „unormowała”, gdyż odsetek ludności zwodociągowanej i skanalizowanej zdecydowanie zmienił klasyfikację. Najwyżej – na 16 miejscu – znalazł się powiat grodzki Kielce. W pierwszej setce znalazł się jeszcze powiat skarżyski (96). Cztery powiaty znalazły się w drugiej setce (ostrowiecki – 144, starachowicki – 150, staszowski – 159, sandomierski – 200). Dalsze cztery powiaty znalazły się w trzeciej setce, także cztery znalazły się w czwartej setce z powiatem kieleckim na miejscu 367 (na 379 powiatów). Powiat kazimierski znalazł się tym razem na miejscu 309. Łącznie 99 powiatów miało dodatnią miarę zagregowaną, z tego 2 świętokrzyskie.

Porównując korelacje miary zagregowanej czynnika „Infrastruktura” (bez wodociągów i kanalizacji) w 1995 roku z miarami unormowanymi cech był on ujemnie skorelowany z miarami cech „Przyrost naturalny” i „Wiek przedprodukcyjny” (wartości współczynników korelacji odpowiednio $-0,503$ oraz $-0,580$). Natomiast rozważając miary unormowane cech składających się na czynnik „Infrastruktura” w 1995 roku można jeszcze zauważyć silne ujemne skorelowanie miary cechy „Powierzchnia użytkowa mieszkań” z miarami cech „Przyrost naturalny” ($-0,746$) i „Wiek produkcyjny” ($-0,798$), a także ujemną korelację z miarą cechy „Wiek produkcyjny” ($-0,3$). Dodając do tego informację o silnej dodatniej korelacji pomiędzy miarami cech „Powierzchnia użytkowa mieszkań” i „Wiek poprodukcyjny” otrzymuje się obraz zagęszczonych mieszkań tam, gdzie są dzieci i młodzież oraz osoby w wieku produkcyj-

nym (a więc gdzie – prawdopodobnie – jest praca) i wyludnionych wsi tam, gdzie ich nie ma.

W roku 2003 nieco zmalały wartości bezwzględne współczynnika korelacji pomiędzy miarami cech „Powierzchnia użytkowa mieszkań” i „Przyrost naturalny” (-0,618), „Wiek przedprodukcyjny” (-0,419) oraz „Wiek poprodukcyjny” (0,568). Mimo tego widać, że zjawisko opisane wyżej nadal ma miejsce, chociaż w mniejszym zakresie. Jeśli do tego dodać wcześniejsze spostrzeżenie, że korelacje miary cechy „Wiek poprodukcyjny” z miarą cechy „Wiek produkcyjny” wyrażają się liczbami -0,77 w 1995 roku i -0,76 w 2003 roku, dochodzi się do konkluzji, że podobnej jak dla roku 1995 (gdzie jest praca, mieszkania są zagęszczone, a gdzie jej nie ma, starsi ludzie żyją na dużych powierzchniach mieszkalnych).

Rozważając korelacje miary zagregowanej czynnika „Infrastruktura” (już z wodociągami i kanalizacją) z miarami innych czynników i cech w roku 2003 zauważa się korelację dodatnią z miarami cech „Gęstość zaludnienia” (0,526), „Wiek produkcyjny (0,581) „Pracujący ogółem” (0,753), a także „REGON ogółem” (0,726), „Działalność produkcyjna” (0,506), „Handel” (0,698), „Hotele i restauracje” (0,582), „Edukacja” (0,568), „Podatek od nieruchomości” (0,502), „Udział w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa” (0,659). Ponadto występują wyraźne korelacje pomiędzy miarą zagregowaną czynnika „Infrastruktura” z miarami zagregowanymi wcześniej omówionych czynników „Przedsiębiorstwa” (0,682) „Finanse” (0,575).

Pierwsze spostrzeżenie, dotyczące korelacji z cechami, jest dość oczywiste. Infrastruktura jest czynnikiem niezbędnym do rozwoju tak osób fizycznych, jak i przedsiębiorczości. Ponieważ oba te czynniki („Ludzie” i „Przedsiębiorstwa”) mają oczywisty wpływ na czynnik Finanse, więc skorelowanie miar czynnika „Infrastruktura” i czynników „Przedsiębiorstwa” oraz „Finanse” wydaje się dość oczywiste. Natomiast zastanawia dość niskie skorelowanie miar czynników „Ludzie” i „Infrastruktura” (0,419 w 2003 roku oraz -0,248 w roku 1995). Wartość ujemną z roku 1995 można tłumaczyć pominięciem (na skutek niedostępności danych) danych dotyczących wodociągów i kanalizacji, lecz niski współczynnik korelacji w roku 2003 należy chyba wytłumaczyć starzeniem się ludności województwa, ujemnym saldem migracji i bezrobociem.

Podsumowując trzeba stwierdzić, że pod względem infrastruktury województwo świętokrzyskie należy do słabiej rozwiniętych.

Środowisko i bezpieczeństwo oraz obszary prawnie chronione

Do analizy czynnika „Środowisko i bezpieczeństwo” przyjęto cztery cechy: grunty leśne, przychodnie lekarskie, apteki i punkty aptekarskie oraz jednostki ochrony zdrowia. Przyjęto bowiem założenie, że wielkość obsza-

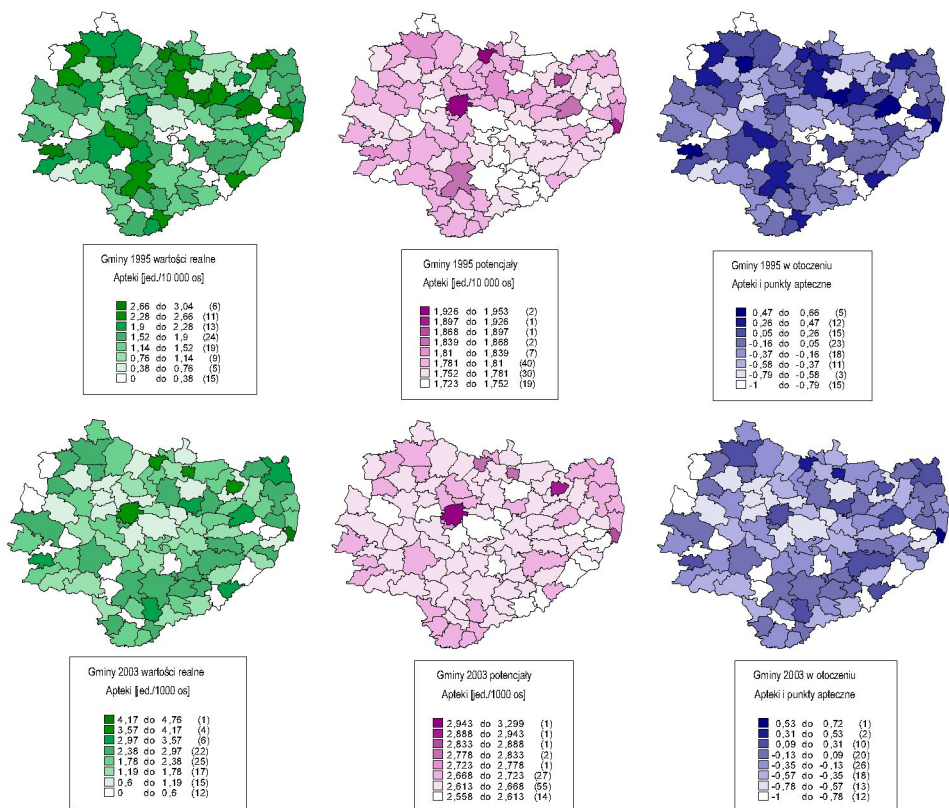
rów leśnych jest związana ze środowiskiem, zaś trzy pozostałe cechy to zapewnienie bezpieczeństwa zdrowotnego. Natomiast zamiast czynnika „Czynniki nadzwyczajne” przeanalizowana została tylko cecha „Obszary prawnie chronione”, jako jedyny „czynnik nadzwyczajny”, dający się ująć ilościowo.

Przewaga gruntów nie będących leśnymi w Polsce powoduje, że potencjalnie znaczne obszary postrzega się jako niezalesione. W województwie świętokrzyskim dotyczy to gmin na południu i wschodzie, w Polsce – znacznych obszarów w wielkopolskim, łódzkim, mazowieckim, kujawsko-pomorskim (środek Polski) czy lubelskim. W 2003 roku w województwie świętokrzyskim grunty leśne znajdowały się głównie na północy i zachodzie, a także w pasie od gminy Daleszyce do gminy Osiek. W 38 gminach odsetek gruntów leśnych był korzystniejszy niż w otoczeniu. W Polsce w 142 powiatach (na 379) odsetek gruntów leśnych był korzystniejszy niż w otoczeniu. W tej liczbie jest aż 7 powiatów świętokrzyskich. Jest to sytuacja bardzo korzystna, która wraz z ukształtowaniem terenu sprzyja rozwojowi turystyki i agroturystyki oraz związanej z tym infrastruktury. Ciekawe jest to, że w kilku przypadkach grunty leśne mieszczą się na terenie gmin tradycyjnie uznanych w województwie świętokrzyskim za przemysłowe. Zważywszy na to i na wyniki analizy rozdziału „Przedsiębiorstwa” wydaje się, że tradycyjna opinia o tych gminach jest nieco przesadzona.

Pod względem liczby przychodni lekarskich na 10 000 mieszkańców w 1995 roku w 15 gminach świętokrzyskich był sytuacja lepsza niż w otoczeniu. Były to głównie miasta i gminy miejsko-wiejskie, chociaż znalazła się wśród nich i gmina Kije. Zdarzało się jednak często, że w gminie nie było żadnej przychodni: tak było aż w 75 gminach (na 102).

W 2003 roku nie było już w województwie gminy bez przychodni lekarskiej. W 38 gminach sytuacja pod względem dostępu do przychodni była korzystniejsza niż w gminach otoczenia. Istnieje także coraz większa sieć zakładów ochrony zdrowia i opieki społecznej zarejestrowanych w systemie REGON jako sekcja N Polskiej Klasyfikacji Działalności. O ile w roku 1995 w najsilniejszych pod tym względem gminach świętokrzyskich było ich do 3,7 na 1000 osób, a w powiatach do 5,03 na 1000 osób, to w roku 2003 w mieście Kielce było ich 6,7 na 1000 osób, a w powiecie grodzkim Koszalin 12,27 na 1000 osób.

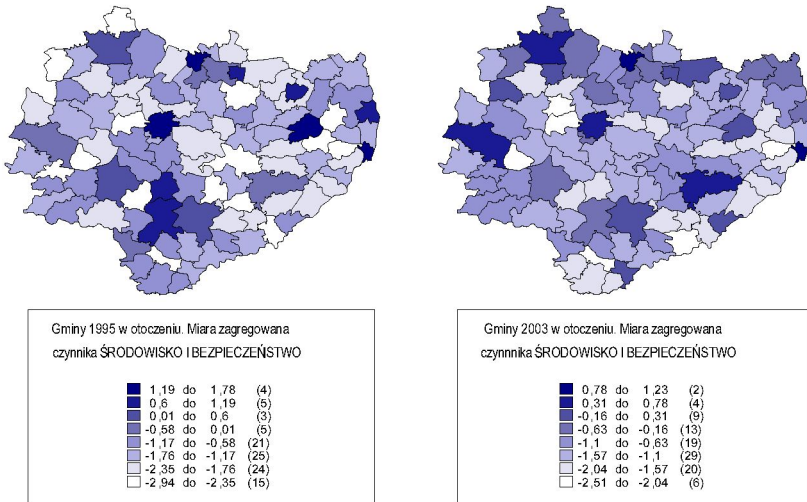
Apteki i punkty apteczne w gminach województwa świętokrzyskiego w latach 1995 i 2003 przedstawiono na rys. 44. Liczba aptek i punktów aptecznych zwiększyła się w gminach świętokrzyskich w roku 2003 półtorakrotnie w odniesieniu do roku 1995. Niestety, w 1995 roku było 15 gmin, w których nie było aptek ani punktów aptecznych; w 2003 ich liczba zmalała do 12, ale i tak jest ich za dużo.



Rys. 44. Apteki i punkty apteczne w gminach w latach 1995 i 2003 – wartości realne, potencjały i miary unormowane

W 1995 roku dla 12 gmin świętokrzyskich miara zagregowana czynnika „Środowisko i bezpieczeństwo” (rys. 45) była dodatnia. Były to gminy: Sandomierz, Skarżysko-Kamienna, Kielce, Busko Zdrój, Opatów, Starachowice, Końskie, Ostrowiec Św., Pińczów, Zawichost, Kije, Jędrzejów. W roku 2003 część tych gmin nie uzyskała dodatniej miary zagregowanej, natomiast pojawiły się inne – razem 11 gmin miało tę miarę dodatnią. Były to Sandomierz, Skarżysko-Kamienna, Kielce, Busko Zdrój, Opatów, Starachowice, Końskie oraz Staszów, Włoszczowa, Słupia Konecka i Smyków.

Warto zwrócić uwagę na to, z jakimi miarami cech skorelowana jest miara zagregowana czynnika „Środowisko i bezpieczeństwo” w gminach świętokrzyskich. Okazuje się, że na poziomie czynników występowała w 1995 roku korelacja z „Przedsiębiorstwami” (0,564) i „Infrastrukturą” (raczej słaba: 0,465). Natomiast w roku 2003 występowały korelacje z „Przedsiębiorstwami” (silniejsza niż w 1995 roku, bo 0,701) i wyraźna z „Infrastrukturą” (0,583).



Rys. 45. Miara zagregowana czynnika ŚRODOWISKO I BEZPIECZEŃSTWO w gminach w latach 1995 i 2003

Na poziomie miar cech gmin miara czynnika „Środowisko i bezpieczeństwo” skorelowana była w 1995 roku z miarami cech „Pracujący ogółem” (0,665), „REGON ogółem” (0,667), „Działalność produkcyjna” (0,578), „Handel” (0,626), „Hotele i restauracje” (0,593), „Edukacja” (0,512), a także „Udziały w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa” (0,519). Wynika z tego, że aby mogły rozwijać się przedsiębiorstwa, szczególnie wymienionych branż, konieczne jest zapewnienie im bezpieczeństwa zdrowotnego. Ponadto nie bez znaczenia jest „Infrastruktura”, gdyż występuje korelacja pomiędzy omawianym czynnikiem a miarą cechy „Sklepy” (0,611), „Pośrednictwo finansowe” (0,607) i „Kanalizacja” (0,585).

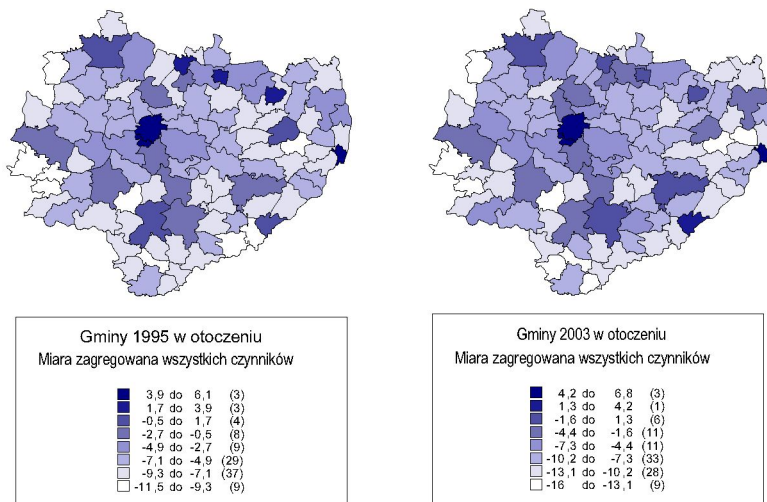
Warto jeszcze zaznaczyć, że województwo świętokrzyskie jest bogate w obszary prawnie chronione. W 2004 roku wg danych z Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach ok. 66% obszaru województwa stanowiły te właśnie tereny¹⁰. Procentowo w stosunku do powierzchni województwo świętokrzyskie ma najwięcej terenów prawnie chronionych.

Całkowita miara zagregowana gmin świętokrzyskich

Przeprowadzona analiza daje możliwość spojrzenia na gminy świętokrzyskie przez pryzmat sumy miar (przemnożonych – tam, gdzie występują destymulanty – przez wagę równą -1) wszystkich cech. Tego typu zabieg

¹⁰ Regionalna Strategia Innowacji, Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego, Kielce 2004, s. 99.

prowadzi do ustalenia pewnej klasyfikacji gmin, opisującej ich sumaryczną demografię, przedsiębiorczość, zaradność, dbałość o infrastrukturę, wreszcie bezpieczeństwo zdrowotne i zasoby przyrodnicze. Graficznie przedstawiono ją na rys. 46.



Rys. 46. Miara zagregowana wszystkich cech dla gmin w latach 1995 i 2003

W 1995 roku było tylko 9 gmin o dodatniej wartości miary zagregowanej. Średnia wartość miar dla gmin wynosiła $-5,808$, co świadczy o ogólnej niskiej ocenie gmin. Warto zwrócić uwagę na to, że tylko 34 gminy mają ocenę wyższą od średniej. Wyższe oceny mają wszystkie miasta na prawach gmin i prawie wszystkie gminy miejsko-wiejskie. Najsłabsze gminy zazwyczaj leżą na obrzeżu województwa. Są one czasami położone w bezpośrednim sąsiedztwie, np. Secemin, Radków i Moskorzew, Pacanów i Łubnice.

W 2003 roku było tylko 7 gmin o dodatniej wartości miary zagregowanej, a więc o dwie mniej niż w 1995 roku. Średnia wartość miar dla gmin wynosiła $-8,179$, co świadczy o ogólnej niższej ocenie gmin niż w 1995 roku. W 2003 roku 38 gmin ma ocenę wyższą od średniej. Wyższe oceny mają wszystkie miasta na prawach gmin i większość gmin miejsko-wiejskich. Podobnie jak w 1995 roku, znaczna liczba najsłabszych gmin leży na obrzeżu województwa i często są one położone blisko siebie. W ostatniej dziesiątce gmin w 2003 roku znajduje się 8 gmin z 1995 roku. Są to gminy Bejsce, Moskorzew, Czarnocin, Fałków, Secemin, Lipnik, Imielno i Pacanów. W roku 2003 (odnosząc do roku 1995) bardzo przesunęła się w klasyfikacji gmina Złota (z 92 miejsca w 1995 roku na 63 w 2003 roku). Niestety, takie przykłady są nieliczne.

Miara zagregowana w 2003 roku została złożona z 37 miar unormowanych – było ich o 4 więcej niż w roku 1995, przy czym jedna (bezrobocie) była destymulantą. Mimo tego średnia wartość miary zagregowanej w 2003 roku, niższa o ponad 2,3 pkt, wskazuje na gorszą niż w 1995 pozycję gmin świętokrzyskich w otoczeniu. Ponadto gminy znajdujące się na czele klasyfikacji uzyskały miarę zagregowaną w 2003 roku zbliżoną do tej, jaką uzyskały prowadzące gminy w 1995 roku, a więc cztery dodatkowe cechy nie odegrały tu roli. Natomiast ostatnia gmina w klasyfikacji z 2003 roku (Bejsce) uzyskała o 4,5 pkt mniej niż ostatnia w 1995 roku (Lipnik), a o 6,84 pkt mniej od swojej oceny w 1995 roku.

Warto zwrócić uwagę na miążdzący fakt dotyczący rozwoju gmin świętokrzyskich, na podstawie wyników przedstawionych na rys. 46. O ile bowiem w 1995 roku rozpiętość ocen pomiędzy gminami ocenionymi najlepiej (Sandomierz, ocena 6,08) i najgorzej (Lipnik, ocena –11,49) wynosiła **17,57**, o tyle w 2003 roku ta różnica wynosiła aż **22,66** (Sandomierz, ocena 6,75; Bejsce, ocena –15,91).

Wnioski końcowe

Zastosowanie modelu potencjałów w analizie ekonomicznych i pozaekonomicznych uwarunkowań rozwoju gmin województwa świętokrzyskiego prowadzi do następujących wniosków:

- **Ludzie** – w 1995 roku miara zagregowana miała dodatnią wartość tylko dla 20 gmin świętokrzyskich. W roku 2003 liczba gmin, dla których ta miara miała wartość dodatnią, zmniejszyła się do 14. Wśród powiatów świętokrzyskich w Polsce w roku 1995 tylko dla powiatu grodzkiego Kielce miara miała wartość dodatnią; dawało mu to 31 pozycję wśród 373 powiatów w Polsce. W roku 2003 również tylko powiat grodzki Kielce miał dodatnią wartość tej miary (i 79 miejsce na 379 powiatów). Co do pozostałych powiatów, to w roku 1995 pięć znajdowało się w trzeciej setce powiatów, zaś osiem – w czwartej setce. Powiat kazimierski zajmował ostatnie, 373 miejsce. W roku 2003 w trzeciej setce znalazły się tylko dwa powiaty świętokrzyskie, zaś pozostałych 11 uplasowało się w czwartej setce. Powiat kazimierski znalazł się tym razem na 377 miejscu – trzecim od końca. Można więc stwierdzić, że w okresie 1995–2003 w zakresie danego czynnika sytuacja województwa świętokrzyskiego pogorszyła się.
- **Przedsiębiorstwa** – w 1995 roku miara zagregowana miała dodatnią wartość tylko dla 2 gmin (Sandomierz, Kielce). W roku 2003 liczba gmin o dodatniej wartości miary zagregowanej wzrosła do sześciu. W latach

1995–2003 sytuacja dotycząca przedsiębiorstw w województwie świętokrzyskim nieco się polepszyła. Jednak mimo tego nie da się powiedzieć o świętokrzyskim, że jest rozwinięte przemysłowo.

- **Finanse** – w roku 1995 w 44 gminach sytuacja finansowa była korzystniejsza niż w gminach otoczenia (miara miała wartość dodatnią). W roku 2003 było ich tylko 5. Oznacza to, że sytuacja gmin świętokrzyskich względem otoczenia uległa znacznemu pogorszeniu. Ze świętokrzyskich powiatów i w roku 1995 i w 2003 tylko dla powiatu grodzkiego Kielce miara zagregowana było dodatnia.
- **Infrastruktura** – w 1995 roku w sześciu gminach sytuacja była dodatnia, a w roku 2003 – w dziewięciu. Gdy rozpatruje się powiaty w Polsce, to w roku 1995 wśród powiatów świętokrzyskich dodatnie miary zagregowane posiadały: kazimierski (na 41 miejscu), pińczowski (70) i powiat grodzki Kielce (165 miejsce). W roku 2003 dodatnią miarę zagregowaną miały 2 powiaty świętokrzyskie. Pod względem infrastruktury województwo świętokrzyskie należy zatem do słabo rozwiniętych.
- **Środowisko i bezpieczeństwo** – w 1995 roku dla 12 gmin świętokrzyskich miara zagregowana była dodatnia. W roku 2003 część tych gmin nie uzyskała dodatniej miary zagregowanej, natomiast pojawiły się inne – razem 11 gmin. Jeśli spojrzeć na powiaty w Polsce, to dodatnią miarę zagregowaną w 1995 roku miały 4 świętokrzyskie: miasto Kielce oraz powiaty skarżyski, pińczowski i ostrowiecki, które znalazły się w pierwszej setce ogólnej klasyfikacji. W 2003 roku miarę zagregowaną dodatnią miało sześć, a w pierwszej setce bardzo wysoko znalazły się powiaty skarżyski i miasto Kielce oraz także starachowicki, włoszczowski, konecki i ostrowiecki. Można więc stwierdzić, że w świętokrzyskim nie jest źle pod względem bezpieczeństwa zdrowotnego.
- **Powierzchnia prawnie chroniona** – w 1995 roku w 67 gminach województwa świętokrzyskiego była korzystniejsza sytuacja pod względem odsetka powierzchni prawnie chronionej niż w gminach otoczenia. W roku 2003 liczba tych gmin wzrosła nawet do 69. W 1995 roku powiatów, w których odsetek obszarów prawnie chronionych był korzystniejszy niż było w otoczeniu w Polsce 139 (na 373), z czego 10 w województwie świętokrzyskim. W 2003 roku było ich 145 (na 379); w świętokrzyskim 9. Obszary prawnie chronione są jedynymi – i mało wykorzystanymi – zasobami województwa świętokrzyskiego, które stawiają je w szeregu potentatów na miarę krajową, a może nawet europejską. Jeśli władze potraktują posiadane zasoby jako atut, to być może rozwój gmin zostanie skierowany na rozwój agroturystyki, co może być ogromną szansą rozwojową regionu świętokrzyskiego.

Analiza rozwoju lokalnego z wykorzystaniem wprowadzonych miar, pozwalających ocenić rozwój gmin świętokrzyskich w odniesieniu do otoczenia, wskazuje tak w roku 1995, jak i w roku 2003 na biedę, brak przedsiębiorczości oraz niewykorzystanie zasobów.

Miary zagregowane powiatów w Polsce pokazują, że powiaty świętokrzyskie wypadają słabo na tle powiatów w Polsce. Jedynie powiat grodzki Kielce plasuje się często w pierwszej setce – znajduje to swoje odbicie w klasyfikacji miary zagregowanej całkowitej, gdzie zajął on 25 miejsce w 1995 roku i 13 w roku 2003. Pozostałe powiaty najczęściej plasują się w trzeciej i czwartej setce powiatów.

Dodatek: Mapa województwa świętokrzyskiego z nazwami gmin

świętokrzyskie 2002 gminy



The Application of the “Model of Potential” to assess the level of development of the municipalities in the Świętokrzyskie Province

Summary

The author’s initial assumption is that it is not what is found within a municipality that solely affects the level of development it attains, but it is also what lies adjacent to it. Therefore, in order to assess the levels of development under such circumstances it is better to use the “Model of Potential”.

The author analyses, one by one, the population, the businesses, the finances, the infrastructure, the natural environment and safety, as well as the exceptional developments of the years 1995 and 2003.

The conclusions can go as follows:

As for the:

- population – between 1995 and 2003, the situation in the Province worsened. In 1995, the aggregate value was positive / favourable for 20 municipalities, whereas in 2003 it was so only for 14 of them. Of all “poviats” (second level of administration in Poland), only one, namely the KIELCE Poviats recorded positive value at both ends of the interval. However, contrasted with all “poviats” in Poland, the KIELCE Poviats fell by 38 positions, from 31 in 1995 to 79 in 2003.
- Businesses – two municipalities boasted a positive aggregate value in 1995, while in 2003 there were six of them, so there was an improvement.
- Finance – in 1995 fourteen municipalities had a more favourable financial situation than their neighbours (positive aggregate value), while in 2003 the number fell to merely 5, which indicates a deterioration in the financial situation of municipalities against their neighbours.
- Infrastructure – in 1995, compared to their neighbours, six municipalities had a better situation, while in 2003 there were only three such municipalities.
- Environment and safety – in 1995, twelve municipalities reached a positive aggregate value, while in 2003 eleven did.
- Areas specially protected by the Law – in this field, sixty-seven municipalities had a favourable situation, and in 2003 there were sixty-nine such regions.

The author feels that the study of the local development of the Świętokrzyskie Province justifies the statement that, analysed against their neighbours, the municipalities in the Province show low levels of development and do not make the most of the existing resources.